

511280



**AKADEMIA
OBRONY NARODOWEJ**

AON wewn. 5190/99

Płk prof. dr hab. Jerzy ZIELIŃSKI

**SZTUKA OPERACYJNA
W NOWYCH UWARUNKOWANIACH**

Studium operacyjne

52446

WARSZAWA

2000

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

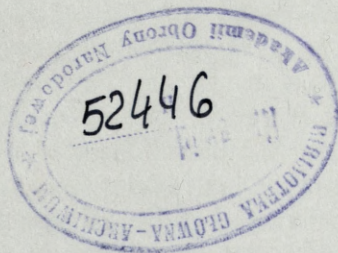
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

AON wewn. 5190/99

Płk prof. dr hab. Jerzy ZIELIŃSKI

**SZTUKA OPERACYJNA W NOWYCH
UWARUNKOWANIACH**

Studium operacyjne



WARSZAWA

2000

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

KATEDRA SZUKI OPERACYJNEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Redaktor techniczny

Beata Klarowska

Korekta

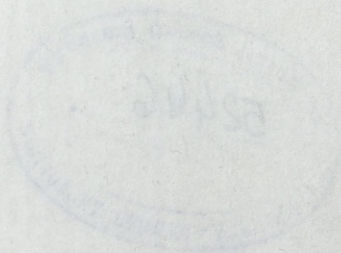
Małgorzata Sęktas

Prof. dr hab. Józef Zieliński

SEKCYJA OPERACYJNA W NOWYCH

WARUNKOWANIACH

Stadium gotowości



Skład, druk i oprawa

Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy

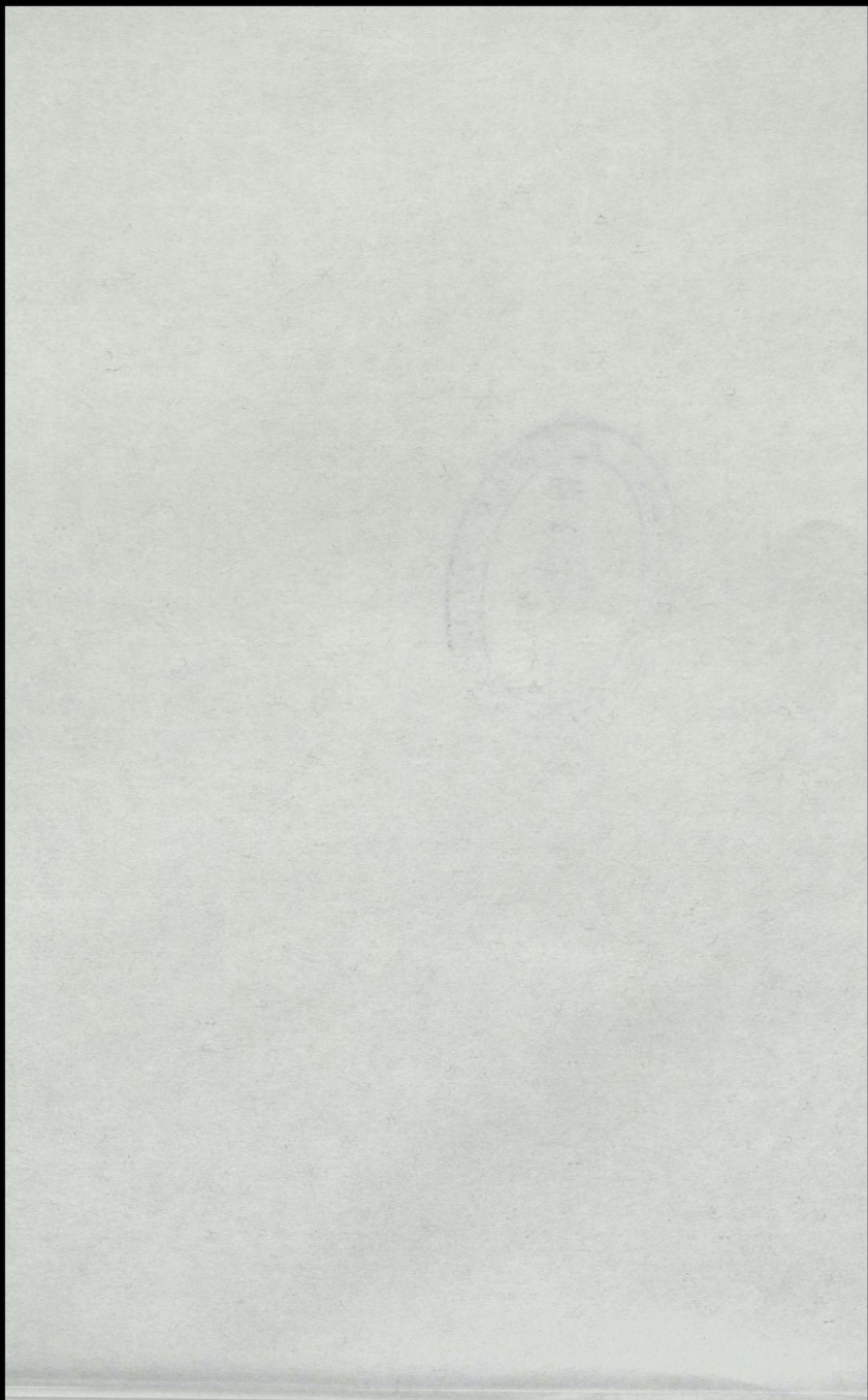
Zam. nr 733/99

2000

WARSZAWA

SPIS TREŚCI

| | |
|--|----|
| WSTĘP..... | 5 |
| 1. Przyczyny zmian w polskiej sztuce operacyjnej..... | 7 |
| 2. Strategia a sztuka operacyjna..... | 10 |
| 2.1. Strategia na Wschodzie..... | 15 |
| 2.2. Strategia militarna na Zachodzie..... | 20 |
| 3. Sztuka operacyjna a dowodzenie operacyjne..... | 25 |
| 4. Kategorie operacyjne..... | 32 |
| 4.1. W polskiej sztuce operacyjnej..... | 32 |
| 4.2. W dowodzeniu operacyjnym..... | 38 |
| 4.3. Nowe pojęcia operacyjne..... | 49 |
| 5. Propozycje zmian w sztuce operacyjnej..... | 57 |
| 6. Kierunki zmian w strukturach organizacyjnych wojsk lądowych.. | 62 |
| ZAKOŃCZENIE..... | 64 |
| BIBLIOGRAFIA..... | 66 |



WSTĘP

Zmiany polityczno-militarne w Europie oraz uczestnictwo Polski w strukturach Sojuszu NATO, stawiają polską sztukę wojenną, a w tym sztukę operacyjną, przed zupełnie nowymi wyzwaniem. Należy bowiem dokonać zmian w poglądach i pojęciach funkcjonujących dotychczas, w takim kierunku aby były one zgodne z funkcjonującymi w innych armiach państw NATO. Należy zauważyć, że zmiany te dokonują się nieprzerwanie od 1994 roku, i dlatego też obecnie, gdy jesteśmy członkiem Sojuszu, warto dokonać próby bilansu dotychczasowych dokonań, czego wyrazem jest niniejsze studium.

Istnieje także niewątpliwa potrzeba wyjaśnienia przyczyn i warunkowań dokonujących się zmian, co z kolei pozwoli na zrozumienie genezy dokonujących się przewartościowań oraz istoty nowych propozycji w polskiej sztuce operacyjnej. Ich zrozumienie pozwoli na zachowanie specyfiki polskiego dorobku sztuki wojennej z jednoczesnym spełnieniem wymagań odpowiadających potrzebom wspólnych działań w ramach NATO.

Bardzo ważnym zadaniem przed jakim stoi dzisiaj nie tylko polska nauka wojenna, jest określenie obrazu możliwej wojny, konfliktów poniżej progu wojny i wojskowych operacji pokojowych. Także istotne jest określenie metod i sposobów przygotowania wojsk do ich prowadzenia. Postępowanie takie jest zgodne z rzymską zasadą *si vis pacem, para bellum* (jeśli chcesz pokoju, gotuj się do wojny). Skalę wyzwań, przed jakimi staje obecnie nauka wojenna, obrazują również konflikty ostatnich lat. Jeżeli jeszcze uwzględnimy fakt, że największe zmiany w sztuce wojennej lat dziewięćdziesiątych, wręcz jej burzliwy rozwój, spowodowane zostały rozpadem Układu Warszawskiego i Związku Radzieckiego, to uświadomimy sobie skalę rewolucyjnych przeobrażeń dotyczących tej dziedziny ludzkiego poznania.

Z tego też względu niniejsze studium jest próbą udzielenia odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Jakie przyczyny stanowiły podstawę dokonania zmian założeń polskiej sztuki operacyjnej?

2. Jaki wpływ na sztukę operacyjną wywiera strategia wojskowa (militarna) i jakie stąd wynikają konsekwencje w odniesieniu do sztuki operacyjnej?

3. Jakie były zasadnicze różnice w dotychczasowym pojmowaniu strategii w Polsce, a jakie w państwach NATO?

4. Jakie funkcjonowały zasadnicze kategorie w polskiej sztuce operacyjnej, a jakie w sztuce operacyjnej NATO?

5. Jakie wspólne pojęcia w obszarze problematyki operacyjnej niezbędne są, aby możliwe było porozumiewanie się dowódców i oficerów sztabu w ramach wspólnych działań?

Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania wymagało przeprowadzenia wielu analiz i ocen oraz porównań założeń strategii i sztuki operacyjnej oraz podstawowych pojęć obowiązujących w tych dziedzinach wiedzy, zarówno w polskiej sztuce wojennej, jak i w sztuce wojennej państw NATO. Ich przeprowadzenie pozwoliło na wypracowanie propozycji wspólnych pojęć oraz sformułowanie ewentualnych kierunków zmian założeń sztuki operacyjnej.

Niniejsze studium adresowane jest do studentów studiów dyplomowych, słuchaczy kursów i studiów podyplomowych oraz nauczycieli akademickich, jako materiał dydaktyczny pozwalający poznać i zrozumieć istotne różnice występujące dotychczas w polskiej sztuce operacyjnej, w porównaniu z poglądami obowiązującymi w NATO. Należy również dodać, iż treści zawarte w niniejszym studium zostały uwzględnione w nowym „Regulaminie działań wojsk lądowych”. Także zamiarem autora było ukazanie części ogromnego dorobku polskiej sztuki wojennej, stanowiącego podstawę proponowanych zmian. W tym więc rozumieniu, niniejsze studium może stanowić swoiste wyjaśnienie i uzasadnienie treści zawartych w „Regulaminie działań wojsk lądowych” wydanym w 1999 roku.

1. PRZYCZYNY ZMIAN W POLSKIEJ SZTUCE OPERACYJNEJ

Niewątpliwie prawdopodobieństwo konfliktu na wielką skalę, taką jaką jeszcze do niedawna stanowiło zagrożenie wynikające z istnienia dwóch przeciwstawnych bloków militarnych jest mało realne. Jednakże pojawiły się nowe zagrożenia, jak chociażby konflikty narodowościowe i religijne (Jugosławia), wzrost nacjonalizmu czy konflikty wynikające ze zbyt dużego zróżnicowania w dostępie do dóbr materialnych, a co za tym idzie – głód, skrajne ubóstwo niektórych grup społecznych. Istotne jest to, że konflikty te nie ograniczają się tylko do obszarów występowania, ale wskutek wielu powiązań oddziałują na bezpieczeństwo innych państw, zagrażając bezpieczeństwu określonego regionu geograficznego.

Jak z powyższego wynika zmienia się charakter i skala zagrożeń, a zatem i zmianie ulegają zadania sił zbrojnych, w tym wojsk lądowych, które będą je realizowały. Zadania te umownie można podzielić na:

- zadania o charakterze militarnym;
- zadania o charakterze niemilitarnym.

Tak więc zasadnicza zmiana charakteru sił zbrojnych polega na tym, że w obecnym okresie stają się środkiem utrzymania pokoju, co oznacza wzrost znaczenia działań mających na celu zapobieganie kryzysom i operacji pokojowych. Operacje te będą miały charakter działań niezbrojnych, co wcale nie oznacza, że w określonych ich fazach nie może być użyta siła zbrojna lub groźba jej użycia. Z tych też względów ważna będzie umiejętność przechodzenia wojsk z operacji pokojowych do militarnych i odwrotnie. Wysoki stopień gotowości i zdolności bojowej wojsk stanowi więc najlepszy argument w zniechęcaniu potencjalnego przeciwnika do agresji. Jednocześnie jednak dobrze uzbrojone i wyszkolone wojska mogą szybko przeciwdziałać powstającym zagrożeniom pokoju, likwidując zagrożenia w zarodku.

Zgodnie z poglądami wielu polityków i wojskowych, niezwykle ważnym zadaniem współczesnych sił zbrojnych jest nie tyle bezpośrednio ich użycie w walce zbrojnej, co raczej gotowość do jej prowadzenia. Tym samym rola sił zbrojnych sprowadza się raczej do odstraszania, zniechęcania do agresji, likwidacji kryzysów, czy też wymuszania i utrwalania pokoju. Tą prawidłowość potwierdzają doświadczenia i wnioski z ostatnich dziesięciu lat, a w szczególności doświadczenia wojny w Jugosławii czy w Iraku na początku 1998 roku.

Wyrazem przeobrażeń zadań sił zbrojnych są teoretyczne opracowania dotyczące obrony prewencyjnej czy przeciwkoncentracji, których celem jest przeciwdziałanie powstawaniu zagrożeń i kryzysów¹. W tych koncepcjach starcie zbrojne traktowane jest jako ostateczność, gdy zawiodą wszelkie inne sposoby oddziaływania. A zatem, głównym zadaniem sił zbrojnych jest obecnie niedopuszczenie do starcia zbrojnego. Należy sądzić, że temu głównemu zadaniu mogą sprostać tylko siły zbrojne posiadające wysoką mobilność, duży stopień zdolności bojowej pozwalający na podjęcie w krótkim czasie działań bojowych. Właśnie te czynniki mają odstraszać potencjalnego agresora przed dokonaniem agresji. Należy zatem zgodzić się z autorami bardzo poczytnej książki „Wojna i antywojna”, że współczesne siły zbrojne powinny bardziej służyć antywojnie niż wojnie. „Antywojny obejmują przede wszystkim działania podejmowane przez polityków, a nawet żołnierzy, mające na celu stworzenie warunków, które odstrząsyłyby od wojny lub ograniczały jej zasięg”². Tak więc, jak łatwo zauważyć, w nowej sytuacji społeczno-politycznej zwiększa się rola sił zbrojnych głównie w czasie pokoju i kryzysów. W tych bowiem okresach funkcjonowanie sił zbrojnych, a więc ich struktura organizacyjna, poziom wykształcenia i uzbrojenia są głównymi czynnikami służącymi antywojnie.

¹ P. Kraska, *Tarcza i miecz – rozważania o stosunku między przeciwkoncentracją, defensywą i ofensywą* w: *Truppenpraxis/ Wehrausbildung* nr 6/1995; W. Johnsen, *Przyszła rola sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych i jej znaczenie*, Instytut Studiów Strategicznych, 1997 r.

² A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997, s. 11.

Ważna jest jeszcze jedna konstatacja, a wynikająca z przyszłego członkostwa Polski w NATO. Chodzi mianowicie o to, że zgodnie z artykułem 5 Traktatu Waszyngtońskiego, Sojusz jest zobowiązany do obrony każdego członka w przypadku agresji. Fakt ten nie tylko nie zwalnia nas z troski o bezpieczeństwo narodowe, ale wskazuje na konieczność wniesienia określonego potencjału obronnego do Sojuszu NATO³.

Reasumując powyższe rozważania możemy dojść do wniosku, że uwarunkowania zmian w polskiej sztuce operacyjnej zależą od dwóch grup czynników: *zewnętrznych i wewnętrznych*.

Do czynników zewnętrznych zaliczyć należy:

- mniejsze prawdopodobieństwo wojny w skali globalnej;
- większe prawdopodobieństwo konfliktów lokalnych (etniczne, religijne);
- brak wspólnego dla całej Europy systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Z kolei do czynników wewnętrznych zaliczyć należy:

- możliwości gospodarcze i finansowe państwa;
- zagrożenie Polski międzynarodowym terroryzmem;
- zagrożenie ekologiczne klęskami żywiołowymi.

Decydujący jednak wpływ na zmiany w sztuce operacyjnej miała wola wstąpienia Polski do sojuszu NATO. Wiązało się to z koniecznością przyjęcia obowiązujących tam procedur dowodzenia, struktur organizacyjnych wojsk oraz wspólnych pojęć i ustaleń terminologicznych dotyczących całej sztuki wojennej.

³ Tamże, s. 104.

2. STRATEGIA A SZTUKA OPERACYJNA

Analiza literatury tematu i doświadczenia wspólnych ćwiczeń prowadzonych w AON w latach 1994-1998 z udziałem oficerów państw NATO wskazywały, na fakt istnienia różnic w założeniach operacyjnych i podstawowych pojęciach obowiązujących dotychczas w Polsce i w armiach państw NATO. Jedną z głównych przyczyn było odmienne podejście do strategii, a w konsekwencji do pozostałych działań sztuki wojennej. Strategia militarna w państwach Sojuszu stanowi przedmiot zainteresowania kierowniczych gremiów NATO. Operacje natomiast prowadzone są przez siły wielonarodowe, a z kolei taktyka pozostaje w gestii narodowej. Takie podejście było odmienne od obowiązującego w Polsce, gdzie wszystkie te trzy działy sztuki wojennej były w gestii narodowej, co oczywiście wynikało z dotychczasowych uwarunkowań politycznych. Ponadto, na polską sztukę wojenną istotny wpływ wcześniej wywarła sztuka wojenna obowiązująca w Układzie Warszawskim.

Zaistniała zatem potrzeba zaproponowania zmian, jakie należy dokonać w polskiej sztuce operacyjnej w aspekcie udziału Sił Zbrojnych RP w strukturach sojuszniczych NATO. Zmiany te powinny zapewnić wypracowanie podstawowych pojęć i założeń prowadzenia działań operacyjnych umożliwiających wspólne działania zarówno w operacjach militarnych, jak i pokojowych, oraz podczas wspólnych ćwiczeń.

Rozpocznijmy zatem rozważania od **strategii**, która jako dział sztuki wojennej wywiera znaczący wpływ na pozostałe dyscypliny jakimi są sztuka operacyjna i taktyka. Z tego też względu, że pojęcie strategii przechodziło i w dalszym ciągu przechodzi ewolucję, zarówno w Polsce jak i w Europie, ważne jest zdefiniowanie tego pojęcia.

Przyjmuje się, że zaczątki strategii jako wiedzy sięgają starożytnego Wschodu, Indii, Grecji i Rzymu. Wówczas to pojawiły się pierwsze prace teoretyczne, w których podejmowano próby określenia prawidłowości walki zbrojnej i zastosowania ich do formułowania

dyrektyw praktycznego działania⁴. Z kolei sam termin „strategia” wywodzi się greckiego „strategos”: od „stratos” – wojsko i „agein” – prowadzę. Tak więc pierwotnie strategia oznaczała kierowanie wojskami, a potem długie wieki była kojarzona z myślą i praktyką wojenną i wojskową. Natomiast do języka potocznego strategia weszła niedawno i obecnie mamy „strategię narodową”, „strategię przedsiębiorstwa”, czy „strategię przetrwania”.

Właściwy rozwój *strategii wojskowej* zaczyna się jednak od Clausewitza, według którego strategia jest przede wszystkim sztuką użycia bitwy do celów wojny. Tak więc początkowo strategia obejmowała w swej treści wyłącznie kierowanie siłami zbrojnymi. Wraz z utrwalaniem się przekonania, że wojna nie jest wyłączną domeną działań militarnych, pojawiają się nowe koncepcje wyodrębniania różnych rodzajów strategii. Tak więc na przykład Jomini wyróżniał strategię i politykę wojny, a Büllow oddzielał politykę wojenną i strategię. Z kolei Liddell Hart w celu odróżnienia sztuki prowadzenia wojny od wymiaru politycznego, wprowadził pojęcie wielkiej strategii, której przedmiotem była wojna w szerokim tego słowa znaczeniu. Za nim Beaufre użył pojęcia „strategia totalna”, odnosząca się do szeroko rozumianej wojny, a nie tylko do jej militarnych aspektów.

W każdej wojnie należy odpowiedzieć na trzy podstawowe pytania: kiedy, gdzie i jak użyć sił zbrojnych. Na dwa pierwsze pytania odpowiada – strategia, zaś na trzecie taktyka. Stąd niektórzy teoretycy wojskowi np.: Jomini, uważali że strategia to sztuka doprowadzenia głównych sił armii do najważniejszego punktu teatru wojny⁵. Z tym poglądem nie zgadzał się Liddell Hart, twórca teorii strategii i działań pośrednich, według którego strategia to praktyczne zastosowanie środków oddanych do dyspozycji wodza dla osiągnięcia zamierzonego celu. Jednak zarówno Liddell Hart, jak i Beaufre nazywają strategię sztuką użycia siły dla osiągnięcia celów wyznaczonych przez politykę⁶.

⁴ R. Wróblewski, *Wprowadzenie do strategii wojskowej*, Warszawa 1998, s. 37.

⁵ H. Jomini, *Zarys sztuki wojennej*, Warszawa 1966, s. 247.

⁶ B.H. Liddell Hart, *Strategia. Działania pośrednie*, Warszawa 1958, s. 385; A. Beaufre, *Wstęp do strategii*, Warszawa 1968, s. 259.

Warto również przytoczyć propozycję F. Skibińskiego, według którego: „*Strategią* nazywamy sposób postępowania w przygotowaniu i przeprowadzeniu danej konkretnej wojny, kampanii lub bitwy, obrony i zastosowany przez najwyższe ogniwa władzy państwowej, naczelne dowództwo sił zbrojnych lub naczelne dowództwo konkretnego teatru działań wojennych. Strategia jest więc najwyższym działem teorii i praktyki sztuki wojennej”⁷.

Na skutek ciągle rozwijającego się potencjału badawczego, konieczna staje się specjalizacja badawcza, stąd dążenie do rozczłonkowania strategii i tak mamy strategię narodową, bezpieczeństwa narodowego, wojenną, obronności, obronną, militarną (wojskową)⁸. Z takim mnożeniem pojęć nie zgadza się w pełni St. Koziej, który twierdzi iż wielce dyskusyjne jest rozróżnianie strategii wojennej i wojskowej, a najbardziej dyskusyjne jest pojęcie *strategia wojskowa*⁹. Podobny pogląd wyraża K. Nożko¹⁰.

Odmienne stanowisko prezentuje B. Balcerowicz i R. Wróblewski. Otóż obaj autorzy wykazują potrzebę wyodrębnienia *strategii wojskowej*¹¹. R. Wróblewski uważa, że pojęcie „strategia wojskowa” pojawiło się w drugiej połowie XIX wieku, będąc dotychczas ukryte w pojęciach: *strategia*, a następnie *strategia wojenna*. Siły zbrojne państwa oraz proces ich tworzenia i wykorzystania stały się rzeczywistością już w okresie społeczeństw pierwotnych, stąd ich użyciem zajmowała się strategia¹².

Występujące do dziś znaczne różnice interpretacyjne odnoszące się do pojęcia „strategia”, wynikają z odmiennego jej pojmowania na Zachodzie i Wschodzie po II wojnie światowej. Na Wschodzie kojarzono ją głównie ze sztuką wojenną, co prawda obejmowała ona teorię i praktykę obronnego przygotowania państwa, ale w istocie rzeczy jej treścią było przygotowanie do wojny.

⁷ F. Skibiński, *Rozważania o sztuce wojennej*, Warszawa 1990, s. 109.

⁸ R. Wróblewski, J. Urbaniak, *Strategia narodowa*, AON, Warszawa 1991.

⁹ S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa, 1993, s. 28.

¹⁰ K. Nożko, *Problemy strategii wojennej*, Warszawa 1993, s. 16.

¹¹ B. Balcerowicz, *Wybrane problemy obronności państwa*, AON, 1997, s. 14-15.

¹² R. Wróblewski, *Wprowadzenie...*, wyd. cyt., s. 29.

Natomiast na Zachodzie strategię traktowano jako sztukę użycia sił zbrojnych dla osiągnięcia celów wytkniętych przez polityków, *ale już nie tylko w stanie wojny i nie tylko przez prowadzenie działań zbrojnych*¹³. Było to zgodne z klasycznym clausewitzowskim pojmowaniem strategii, ale *rozszerzonym na czas pokoju i kryzysu, i nie tyle do bezpośredniego użycia siły, co do groźby jej użycia*. Ta odmienność podejścia w rozumieniu strategii wpłynęła oczywiście na treść tego pojęcia, a w konsekwencji na pozostałe działy sztuki wojennej, a więc sztukę operacyjną i taktykę.

Dokonajmy zatem krótkiego przeglądu treści strategii i jej rozumienia najpierw w państwach byłego Układu Warszawskiego.

Otóż używano tam pojęcia „strategia wojenna”, którą rozumiano jako:

*„Strategia wojenna – system poglądów naukowych na prawidłowości wojny, jako walki zbrojnej prowadzonej w imię określonych interesów klasowych. Na podstawie studiów, doświadczeń wojennych, sytuacji wojskowo-politycznej, ekonomicznych i moralnych możliwości kraju, nowych środków walki i poglądów prawdopodobnego przeciwnika bada ona warunki i charakter wojny, sposoby jej przygotowania i prowadzenia, rodzaje sił zbrojnych i zasady ich wykorzystania strategicznego, a także zasady materiałowego i technicznego zabezpieczenia i kierowania wojną i siłami zbrojnymi. Jednocześnie jest to dziedzina praktycznej działalności najwyższego kierownictwa wojskowo-politycznego, naczelnego dowództwa i wyższych sztabów, dotycząca sztuki przygotowania kraju i sił zbrojnych do wojny i prowadzenia walki zbrojnej w konkretnych warunkach historycznych”*¹⁴.

Podobną definicję znajdujemy w Leksykonie Wiedzy Wojskowej.¹⁵ Stwierdza się w nim, że jest to „... najwyższa dziedzina sztuki wojennej, obejmująca teorię i praktykę obronnego przygotowania państwa, sił zbrojnych oraz planowania i prowadzenia na skalę strate-

¹³ B. Balcerowicz, *Wybrane problemy*, wyd. cyt., s. 9.

¹⁴ W. Sokołowski, *Strategia wojenna*, Warszawa 1964, s. 20.

¹⁵ *Leksykon Wiedzy Wojskowej*, Warszawa 1978, s. 414.

giczną działań wojennych oraz kierowania nimi”¹⁶. Co prawda jej przedmiotem badań była gotowość obronna państwa i gotowość bojowa sił zbrojnych oraz założenia, sposoby i zasady prowadzenia różnych form działań strategicznych dla zrealizowania celów określonych przez politykę. Nie mniej jednak strategia wojenna kojarzona była z przygotowaniem sił zbrojnych do wojny.

Odmienne podejście do strategii było na Zachodzie, gdzie strategię rozumiano szerzej tzn. nie tylko w zakresie użycia sił zbrojnych w wojnie, ale także zapobiegania jej przez groźbę ich użycia. Stąd na przykład „strategia tarczy i miecza”, „strategia odstraszenia”, czy „strategia elastycznego reagowania”. Istotą każdej z nich było wpięcie odparcie agresji wojsk Układu Warszawskiego, a następnie rozbitcie ich czy to bronią konwencjonalną lub też masowego rażenia. Tak więc w swej istocie każda z tych koncepcji strategicznych zawierała element odstraszenia poprzez groźbę użycia sił NATO w celu odparcia agresji. Istotne jest także i to, że strategię te odniesione były do czasu funkcjonowania państwa w okresie pokoju i kryzysu, a nie tylko czasu wojny. Tak więc strategia obejmowała nie tylko siły zbrojne, ale państwo i koalicję państw skupionych w NATO.

Po odzyskaniu przez Polskę suwerenności politycznej, a przede wszystkim po rozpadzie Układu Warszawskiego, nastąpił rozwój polskiej myśli strategicznej. Rozwój ten zmierza w kierunku rozumienia strategii obejmującej treści tworzenia oraz wykorzystania sił zbrojnych państwa w okresie pokoju, kryzysu i wojny¹⁷. W związku z takim podejściem zaistniała potrzeba zdefiniowania pojęć w obszarze strategii. Definicje te zostały zawarte w Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego¹⁸. Zgodnie z tym Słownikiem należy wyróżnić:

- strategię narodową;
- strategię bezpieczeństwa narodowego;
- strategię obronną;
- strategię wojskową.

¹⁶ Tamże, s. 414.

¹⁷ R. Wróblewski, *Wprowadzenie...*, wyd. cyt., s. 29-30.

¹⁸ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1996, s. 93-96.

Dla potrzeb niniejszego studium przytoczmy pojęcie *strategii woj- skowej*. Rozumiana jest ona obecnie jako „... dziedzina strategii obejmująca tworzenie, rozwój, przygotowanie i wykorzystanie sił zbroj- nych dla osiągnięcia celów we wszystkich dziedzinach i warunkach funkcjonowania państwa”.

2.1. Strategia na Wschodzie

Zgodnie z poglądami obowiązującymi po II wojnie światowej w Związku Radzieckim wyodrębniano naukę wojenną, której przed- miotem badań było określanie środków i sposobów prowadzenia woj- ny w celu osiągnięcia zwycięstwa nad wrogiem¹⁹. Najważniejszą część składową tak rozumianej nauki wojennej stanowiła *sztuka wo- jenna*, która obejmowała *teorię sposobów i form prowadzenia działań wojennych*. Składała się ze strategii, sztuki operacyjnej i taktyki. Strategia zajmowała się badaniem zagadnień przygotowania i pro- wadzenia wojny jako walki zbrojnej w całości, a także w jej poszcze- gólnych okresach. Z kolei, sztuka operacyjna – zagadnieniami kiero- wania związkami operacyjnymi wszystkich rodzajów sił zbrojnych w różnorodnych operacjach prowadzonych w różnej skali. Natomiast przedmiotem taktyki były zagadnienia przygotowania i prowadzenia walki ogólnowojskowej²⁰.

W latach 70. czołowy teoretyk polski wyraził pogląd, iż trudno jest zdefiniować jednoznacznie pojęcie sztuki wojennej. Jest to bo- wiem pojęcie bardzo złożone, niezwykle szerokie i zarazem kontro- wersyjne w treści, bowiem dotyczy zjawiska wojny. Sztuka wojenna ogniskuje w sobie olbrzymią ilość różnorodnych związków przyczy- nowo-skutkowych niemal z każdej sfery działalności ludzkiej. Szczeg- ólnie mocno związana jest z polityką, ekonomiką nauką i techniką własnego kraju, ale i innych państw, w tym strony przeciwnej²¹.

¹⁹ W. Siemionow, *Radziecka sztuka operacyjna*, Warszawa 1961, s. 5.

²⁰ Tamże, s. 6.

²¹ K. Nożko, *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, Warszawa 1973, s. 11.

Zgodnie z poglądami Nozki, sztukę wojenną rozumiano jako „... teorię i praktykę (umiejętność) umacniania obronności kraju (...) oraz przygotowania i skutecznego wykorzystania materialnych, moralnych i militarnych możliwości państwa do realizacji określonych celów (zadań strategicznych, operacyjnych i taktycznych) nakreślonych przez politykę. Natomiast zasadniczym przedmiotem badań sztuki wojennej jest „... przygotowanie i prowadzenie współczesnych działań wojennych o różnej skali, w różnych środowiskach geograficznych, zarówno na lądzie jak i na morzach i oceanach oraz w kosmosie, a także przygotowanie obronne kraju i całego społeczeństwa”²². Takie rozumienie sztuki wojennej w Polsce oznaczało, że była ona w całości przejęta z doktryny wojennej Układu Warszawskiego.

Warto również przytoczyć podział sztuki wojennej na działy i czym każdy z nich zajmował się. Tak więc wyróżniano *strategię wojenną, sztukę operacyjną i taktykę*. Strategia wojenna, jako zasadnicza część składowa sztuki wojennej, spełnia nadrzędną rolę wobec sztuki operacyjnej i taktyki. Jej przedmiotem jest „... skuteczna obrona państwa, przygotowanie sił zbrojnych i całego społeczeństwa pod względem obronnym, a także sposoby przygotowania i prowadzenia działań wojennych w skali strategicznej na lądowych, morskich i oceanicznych teatrach działań wojennych oraz w przestrzeni powietrznej i kosmicznej”²³. Dostrzega się bardzo silne związki z polityką, nawet mówi się o jej podporządkowaniu, wskazując na fakt, iż środki militarne są aktem przemocy zbrojnej służącej osiągnięciu celów politycznych. Z kolei pod pojęciem sztuka operacyjna, należy rozumieć „teorię i praktykę planowania, przygotowywania i prowadzenia samodzielnych i wspólnych operacji przez siły związków operacyjnych lub kilka związków taktycznych różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, zmierzających do osiągnięcia operacyjnych lub bliższych strategicznych celów wojny na danym teatrze działań wojennych (kierunku operacyjnym lub strategicznym)”²⁴. Natomiast taktyka zajmuje się

²² Tamże, s. 49.

²³ Tamże, s. 96.

²⁴ Tamże, s. 106.

opracowywaniem teoretycznych założeń dotyczących form, sposobów i zasad przygotowania i prowadzenia działań bojowych, ustala zasady wykorzystania poszczególnych rodzajów wojsk, służb i rodzajów sił zbrojnych w różnych sytuacjach operacyjno-taktycznych. Dotyczy działań na szczeblu taktycznym to jest od związku taktycznego i niżej.

Generał F. Skibiński dążąc do określenia granicy między działaniami operacyjnymi, a strategicznymi i taktycznymi sugerował, aby nie kierować się tylko wielkością rozpatrywanego zgrupowania. Uważał, że pomocne może być tu rozpatrywanie sposobów działania tego zgrupowania i jego roli w bitwie tzn. stopień samodzielności²⁵. Powoływał się na doświadczenia historyczne, które wykazują, że nawet silne armie wypełniały wyłącznie rolę taktyczną. Jak bowiem zauważał Skibiński, ich zadaniem było opanowanie zwykle niezbyt odległego przedmiotu terenowego. Przykładem takiego działania były walki 2 i 4 armii francuskiej w Szampanii w 1915 r. czy też 3 i 5 armii szturmowej w ofensywie na Berlin w 1945 roku²⁶. Natomiast znane są przykłady z historii wojen, gdzie brygada lub korpus spełniały rolę operacyjną. Decydowała o tym samodzielność działań tych jednostek i wpływ ich działań na osiągnięcie celu operacyjnego. Tak było na przykład z korpusami radzieckimi w II wojnie światowej, które działały jako grupy szybkie, lub z działaniem VIII korpusu 3 A(A), któremu powierzono samodzielne zadanie opanowania Bretanii w 1944 roku.

Z powyższych rozważań wynika, że nie jest uzasadniony pogląd, aby automatycznie określać charakter działania (taktycznego lub operacyjnego) tylko przez pryzmat użytych sił do działania. Jak dowodzą tego doświadczenia wojenne działania armii mogą nosić charakter działań strategicznych, ale niekiedy armia może wypełniać zadania taktyczne. Jeżeli zatem nie można ustalić wyraźnej granicy między poziomami działań na podstawie wielkości użytych sił, to rodzi się pytanie co może być kryterium pozwalającym w miarę precyzyjne rozgraniczanie tych działań? Należy sądzić, że jednym z istotnych

²⁵ F. Skibiński, *Rozważania o sztuce wojennej*, WIH, Warszawa 1990, s. 211.

²⁶ Tamże, s. 212.

kryteriów pozwalających na podział działań może być stopień ich udziału w osiągnięciu celu strategicznego lub operacyjnego.

Ponieważ radzieccy teoretycy wojskowi opracowując nowe teorie prowadzenia walki zbrojnej uwzględniali doświadczenia II wojny światowej oraz konflikty zbrojne po jej zakończeniu, w związku z tym jako zasadniczy przedmiot rozważań wybrali przyszły konflikt o wielkiej intensywności. Według nich będzie on jedynym możliwym rodzajem wojny, w której dominować miała broń jądrowa. Używana najpierw w masowej skali, a następnie w miarę rozwoju broni konwencjonalnej o dużej precyzji i skuteczności użycia, ograniczone miało być użycie broni jądrowej. W późniejszym okresie dominować miało użycie w dużej skali broni precyzyjnej, wsparcie informacyjne oraz walka elektroniczna, przy czym te trzy czynniki, zespolone w system walki, miały zasadniczo zmieniać sposób prowadzenia wojny.

W okresie międzywojennym Armia Czerwona dysponowała bardzo dobrze rozwiniętą teorią prowadzenia operacji. Jej osnowę stanowiła koncepcja głębokich operacji, w ramach której realizować miano uderzenia czołowe wojsk, a następnie szybkie działania mobilnych zgrupowań pancernych współdziałających z desantami walczącymi na tyłach przeciwnika. Umożliwiać to miało naruszenie obrony przeciwnika oraz uprzedzenie go w zajęciu ważnych rejonów. Ponadto można było w ten sposób zwalczać odwody przeciwnika, jego systemy dowodzenia i obiekty tyłowe oraz doprowadzać do okrążenia. W ten sposób można było atakować przeciwnika jednocześnie od czoła i od tyłu. Doprowadzało to do przerwania linii obronnych przeciwnika i unieвозмоżliwiało ponowne nawiązanie walki. Zastosowanie tej koncepcji umożliwiło Armii Czerwonej osiągnięcie wielkich sukcesów w latach 1944-1945. Niewystarczające wyposażenie i wyszkolenie wojsk powietrzno-desantowych powodowało, że nie mogły one w pełni zrealizować przydzielonych zadań. Wprowadzenie do działań mobilnych zgrupowań pancernych uzależnione było natomiast od wcześniejszego skutecznego przełamania. Od klęski Armii Czerwonej w czerwcu 1941 roku wojskowi rosyjscy przekonani byli o zaletach uderzenia uprzedzającego i zaskoczenia. W epoce atomowej czynniki te traktowano jako istotne warunki osiągnięcia sukcesu i nie zmieniło się to

również po przyjęciu założenia, że przyszła wojna będzie miała prawdopodobnie konwencjonalny charakter.

Odejście od koncepcji wojny prowadzonej od początku z użyciem broni jądrowej, spowodowało przywiązywanie coraz większego znaczenia do walki ogólnowojskowej, tzw. walki broni połączonych. Koncepcja głównych i pomocniczych kierunków uderzeń czy wysiłku obrony zastąpiona została koncepcją obszaru koncentracji wysiłku. Oznacza ona, że siłami głównymi nie będą te, które mają kontakt z przeciwnikiem na linii frontu, lecz te, które operować będą przeciwko siłom głównym i w głębi ugrupowania przeciwnika. W ten sposób zyska na znaczeniu zasada jednoczesnego oddziaływania na całą głębokość ugrupowania przeciwnika.

Analiza poglądów na prowadzenie wojny w Armii Radzieckiej po drugiej wojnie światowej pozwala stwierdzić, że sztuka wojenna, w tym strategia, ściśle związana była z przygotowaniem sił zbrojnych do prowadzenia wojny, a nie zapobiegania jej wybuchowi. Ponadto, co również jest istotne w aspekcie wpływu na sztukę operacyjną, strategia nie wyrażała ogólnej filozofii użycia posiadanych sił i środków, czyli najbardziej generalnego podejścia do problemu wojny, lecz zajmowała się kierowaniem działaniami sił zbrojnych. Na takie podejście wskazuje podział na strategię globalną, strategię teatru wojny i strategię teatru działań wojennych²⁷.

Konsekwencją takiego podejścia był fakt, iż sztuka operacyjna zajmowała się przygotowaniem i prowadzeniem operacji w czasie wojny, a więc działaniami zbrojnymi na szczeblu operacyjnym li tylko podczas wojny. Tym samym w teorii i praktyce sztuki operacyjnej nie mogły mieścić się działania podczas kryzysu i w czasie pokoju, a więc operacje pokojowe, czy operacje zapewniające utrzymanie pokoju.

Rozpad Układu Warszawskiego i uzyskanie pełnej suwerenności przez Polskę spowodowały znaczne rozszerzenie się zadań, przed jakimi stanęła polska strategia wojskowa. Zmieniły się uwarunkowania bezpieczeństwa państwa, trzeba było dostosować siły zbrojne do ich funkcjonowania w nowych warunkach ustrojowych i wynikają-

²⁷ *Encyklopedia powszechna PWN*, t. 4, Warszawa 1987, s. 308.

cych z nich nowych zagrożeń militarnych²⁸. Rozszerzył się więc znacznie obszar pojęciowy strategii. W tym też kierunku zmierzali autorzy „Słownika terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego”, wyróżniając w nim przykładowo strategię narodową, strategię bezpieczeństwa narodowego, strategię obronną, strategię wojenną i strategię wojskową²⁹.

2.2. Strategia militarna na Zachodzie

Na początku XIX wieku szwajcarski teoretyk wojskowy A.H. Jomini mówił, że strategia jest sztuką doprowadzania głównych sił armii do najważniejszego punktu teatru wojny lub strefy operacyjnej, wyróżniał przy tym „wielką strategię, przypisaną kierownictwu państwa oraz „strategię militarną”³⁰. Z kolei B.H. Liddell Hart używał pojęć „wielka strategia” oraz „strategia”. Strategia według niego dotyczyła wyłącznie wojny, natomiast wielka strategia obejmowała również następujący po wojnie pokój i dotyczyć miała zarówno przedsięwzięć cywilnych, jak i wojskowych. Popierał on przy tym pogląd H. Moltkego (Starszego), który uważał, że strategia to praktyczne zastosowanie środków oddanych do dyspozycji wodza dla osiągnięcia zamierzonego celu³¹.

Na Zachodzie następowało dalsze rozszerzenie zakresu pojęciowego strategii, a zwłaszcza po drugiej wojnie światowej. Do strategii włączono również takie pozamilitarne aspekty, jak polityka, gospodarka i czynniki psychologiczne. Nawet francuski generał A. Beaufre, który za istotę strategii uważał po prostu walkę o swobodę działania, dostrzegał „strategię totalną”. Uważał, że jej zadaniem jest koordynowanie i określanie funkcji różnych strategii cząstkowych – politycznej, ekonomicznej, dyplomatycznej i wojskowej³². Oddając istotę

²⁸ R. Wróblewski, *Metodologia strategii wojskowej*, AON, Warszawa 1995, s. 37.

²⁹ *Słownik terminów ...*, wyd. cyt., s. 94 i 95.

³⁰ H. Jomini, *Zarys sztuki wojennej*, Warszawa 1966, s. 30 i 247.

³¹ B.H. Liddell Hart, *Strategia. Działania pośrednie*, Warszawa 1959, s. 385-388.

³² A. Beaufre, *Wstęp do strategii*, Warszawa 1965, s. 29-30.

większości szkół myślenia pojawiających się w tym okresie, można stwierdzić, że strategia miała być sumą wszystkich przedsięwzięć służących zachowaniu państwa. Dlatego też na Zachodzie za strategię uznawano *sztukę i naukę rozwijania i stosowania politycznych, ekonomicznych, psychologicznych oraz militarnych sił niezbędnych w czasie pokoju i wojny, pozwalających na osiągnięcie celów polityki państwa dla uzyskania rezultatów sprzyjających uzyskaniu zwycięstwa i zmniejszeniu możliwości porażki*³³.

Należy jednak wskazać na fakt, iż na Zachodzie utożsamiano strategię z doktryną, rozumiejąc ją za F. Skibińskim, że doktryna to oficjalnie przyjęta strategia. Dlatego też mówiono tam o strategii powstrzymywania, zmasowanego odwetu czy też elastycznego reagowania. Istotą każdej z nich była groźba zastosowania na przykład broni jądrowej, co miało zapobiegać niepożądanemu zachowaniu, w tym nie tylko wojskowemu, przeciwstawnej strony. Zlekceważenie tej groźby oznaczało konieczność poniesienia konsekwencji przewyższających oczekiwane korzyści. Strategia dotyczyła więc raczej „filozofii” użycia posiadanych sił i środków, ogólnego sposobu rozgrywania wojny, a nie prowadzenia jej poszczególnych operacji czy kampanii. Dlatego też zgodnie z poglądami NATO strategia ma określać cele działania i zapewniać dowódcy operacyjnemu niezbędne siły i środki oraz możliwości wykorzystania zasobów zaplecza. Jest to więc zupełnie inne podejście do strategii od funkcjonującego w państwach byłego Układu Warszawskiego, gdzie strategia przez wiele lat odniesiona była do kierowania kampaniami, czy też operacjami strategicznymi.

Po rozpadzie Układu Warszawskiego i zakończeniu zimnej wojny pojęcie strategii stosowane na Zachodzie uległo dalszemu rozszerzeniu, przede wszystkim w wyniku dyskusji o nowym postrzeganiu bezpieczeństwa. Wynika to z faktu, iż polityka bezpieczeństwa powinna w przyszłości zapobiegać nie tylko użyciu siły militarnej w stosunkach między państwami, a więc wojnie w klasycznym sensie, lecz również „przemocy poniżej progu wojny” oraz „zagrożeniom i niebezpieczeństwom nie uwarunkowanym stosunkami międzypańs-

³³ *Dictionary of Military and Associated Terms*, Washington 1987, s. 350.

twowymi”, jakie mogą wynikać z procesów społecznych, gospodarczych, demograficznych i ekologicznych³⁴.

Przykładem najbardziej obrazowo wyrażającym te zmiany w podejściu do strategii jest nowa koncepcja strategicznej przeciwkoncentracji. Opiera się ona na założeniu, że potencjalny przeciwnik nie dysponuje obecnie możliwością prowadzenia szeroko zakrojonej ofensywy na wielu kierunkach. Oznacza to, że nie będzie możliwe jednoczesne zagrożenie strategiczne dwóch lub więcej regionów NATO. Dlatego też nie trzeba będzie rozdzielać sił do wszystkich regionów, lecz można ich będzie użyć tylko w zagrożonym obszarze. Zasada strategicznej przeciwkoncentracji polega na zgromadzeniu w odpowiednim czasie w zagrożonym regionie sił niezbędnych do skutecznej obrony. Przerzucanie tych sił rozpoczyna się po pojawieniu się oznak kryzysu, kontynuowane jest przy narastaniu zagrożenia i powinno zostać zakończone przed rozpoczęciem wojny. Ześrodkowanie sił w zagrożonym regionie stanowi urzeczywistnienie zasady strategicznej przeciwkoncentracji. W tym momencie jest ona zakończona. Dalsze poczynania sił na zagrożonym obszarze nie mają już charakteru strategicznego, lecz operacyjny³⁵.

W związku z takim rozumieniem strategii, inne było podejście do dowodzenia operacyjnego, niż u nas. Kierownictwo polityczne NATO określało cele polityczne, a kierownictwo strategiczne koordynowało użycie wszelkich posiadanych sił i środków w sposób zapewniający osiągnięcie tych celów. Zadaniem strategii jest więc określenie celów strategicznych, wypracowanie ogólnej koncepcji prowadzenia wojny, określenie struktur dowodzenia i zapewnienie dowódcy operacyjnemu niezbędnych sił i środków oraz możliwości wykorzystania zasobów zaplecza. Szczebel strategiczny nie kieruje więc bezpośrednio działaniami wojsk, bowiem jest to zadanie szczebla operacyjnego i taktycznego.

³⁴ G. Däniker, *Operative Führung ...*, s. 340.

³⁵ M. Wiatr, *Działania operacyjne. Wybrane artykuły z wojskowych czasopism zagranicznych*, AON, 1995, s. 51.

Potwierdzeniem tej tezy jest podział na trzy poziomy wojny: strategiczny, operacyjny i taktyczny³⁶. Natomiast w regulaminie FM-100-5 „Operationns” definiuje się strategię następująco: Strategia militarna jest sztuką i nauką użycia sił zbrojnych państwa lub sojuszu w celu osiągnięcia zamiarów politycznych przez zastosowanie przemocy lub zagrożenie jej zastosowaniem. Strategia militarna określa zasadnicze warunki prowadzenia operacji podczas wojny względnie odstraszenia. Określa cele działań na obszarze działań wojennych i obszarach operacyjnych i ma decydujące znaczenie dla przydzielonych sił zbrojnych, wydzielania sił i środków oraz określenia warunków zastosowania przemocy³⁷.

Także w tym regulaminie zdefiniowano pojęcie sztuki operacyjnej (dowodzenia operacyjnego). Jest to użycie sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych na obszarze teatru działań wojennych lub obszarze operacyjnym przez wypracowanie koncepcji, organizowanie i prowadzenie kampanii oraz szeroko zakrojonych operacji. Dotyczy więc podstawowych decyzji odnoszących się do tego, kiedy należy walczyć i czy należy podjąć bitwę czy też nie. Jej istotną treścią jest poznanie operacyjnego punktu ciężkości nieprzyjaciela, tzn. źródła jego siły względnie zrównowazenia oraz skoncentrowanie przeważających sił bojowych przeciwko temu punktowi w celu uzyskania decydującego sukcesu³⁸.

Tak więc na Zachodzie inny jest zakres treściowy strategii, stąd dowodzenie operacyjne spełnia trochę inną rolę niż miało to miejsce u nas. Przyjmując, że strategia ma swoje polityczne wymiary, a więc ustala cele strategiczne i zadania wojsk, to dowodzenie operacyjne musi więc być dostosowane do potrzeb przekształcania zamiarów politycznych i ustaleń strategicznych w koncepcje i plany działania. Szczebel operacyjny odpowiada więc za opracowanie planu operacji, tworzenie punktów ciężkości i kierowanie przebiegiem operacji. Ma również koordynować całokształtem przedsięwzięć na obszarze działań militarnych.

³⁶ *Regulamin działań taktycznych sił lądowych ATP-35(B)*, s.16.

³⁷ *US Army Field Manual FM 100-5 Operations*, Washington 1986, s. 9-11.

³⁸ Tamże.

Powyższe rozumienie strategii wskazuje na to, że najwyższe kierownictwo wojskowe pośredniczy między kierownictwem politycznym a siłami zbrojnymi. A zatem kierownictwo wojskowe (naczelne dowództwo, sztab naczelnego wodza, sztab generalny) odpowiada za przygotowanie sił zbrojnych do wojny oraz koordynowanie działaniami rodzajów sił zbrojnych, tak aby zapewnić *osiągnięcie celu we wszystkich dziedzinach i warunkach funkcjonowania państwa*. Ponosi ono przy tym odpowiedzialność za realizację celów politycznych środkami wojskowymi. W takim układzie jest ono organem planistycznym, wypracowującym koncepcję militarnego prowadzenia wojny lub jej zapobiegania. Jednocześnie jednak musi, oprócz kompetencji planistycznych, mieć również kompetencje nakazowe, umożliwiające realizację wypracowanych koncepcji. Oznacza to, że nie dowodzi ono bezpośrednio np. związkami wojsk lądowych, gdyż może to utrudnić koncentrację na najważniejszych problemach i w rezultacie obniżyć sprawność działania. Dlatego też niezbędne jest rozdzielenie kompetencji strategicznych od operacyjnych, tak aby za bezpośrednie kierowanie operacjami odpowiadało dowództwo operacyjne, np. dowództwo wojsk lądowych.

3. SZTUKA OPERACYJNA A DOWODZENIE OPERACYJNE

Odrodzenie dowodzenia operacyjnego w państwach NATO nastąpiło z wielu przyczyn. Jedną z nich są doświadczenia wyniesione przez Amerykanów z wojny wietnamskiej, inną była konieczność znalezienia przeciwwagi dla radzieckiej idei operacyjnych grup manewrowych, a jeszcze inna grupa przyczyn związana jest z powstaniem nowych technologii wojskowych, pozwalających na prowadzenie wysoce manewrowych działań, zarówno w wymiarze lądowym, jak i powietrznym.

Natomiast w Polsce od czasu zakończenia drugiej wojny światowej funkcjonowało pojęcie sztuka operacyjna, stanowiące odpowiednik dowodzenia operacyjnego na Zachodzie. Historycznie rzecz biorąc, ta dziedzina sztuki wojennej określana jest u nas jako „sztuka operacyjna” (operational Art), a na Zachodzie jako „dowodzenie operacyjne” (operative Führung), stanowiąc dział sztuki wojennej, łączący strategię z taktyką. Inne jednak, co wykazano wcześniej było rozumienie strategii na Wschodzie i na Zachodzie, stąd i inną rolę spełniał ten pośredni dział sztuki wojennej.

Konsekwencją wprowadzenia do sztuki wojennej państw NATO nowego działu, jakim było dowodzenie operacyjne, było ustalenie, iż poziom strategiczny koordynuje użycie wszelkich posiadanych sił i środków w sposób zapewniający osiągnięcie celów politycznych określonych przez kierownictwo polityczne. Oznaczało to, że strategia ma określać cele strategiczne, wypracowywać ogólnej koncepcji prowadzenia wojny i zapewniać dowódcy operacyjnemu niezbędne siły i środki oraz możliwości wykorzystania zasobów zaplecza³⁹. Oznacza to, że bezpośrednio działaniami wojsk kieruje szczebel operacyjny. Potwierdzeniem tej tezy jest zapis w obecnym wydaniu Regulaminu

³⁹ HDv 100/100 ..., pkt. 404.

Działań Taktycznych Wojsk Lądowych ATP – 35(B). Określa się w nim trzy poziomy wojny: taktyczny, operacyjny i strategiczny.

Zgodnie z tym Regulaminem, prowadzenie współczesnych, połączonych działań wojennych musi być widziane w kontekście trzech szczebli: strategicznego, operacyjnego i taktycznego. Brak jest wyraźnych rozgraniczeń pomiędzy tymi trzema szczeblami połączonych działań. Nie wiążą się one z żadnym konkretnym szczeblem dowodzenia, wielkością jednostki wojskowej, częścią wyposażenia, czy rodzajem wojsk lub ich składnikiem. Działania definiowane są jako strategiczne, operacyjne i taktyczne w oparciu o ich skutek lub udział w osiąganiu celów strategicznych, operacyjnych czy taktycznych. Koncepcja ta stosowana jest nie tylko w odniesieniu do konfliktu zbrojnego, ale także w odniesieniu do działań innych niż konflikt zbrojny.

a. *Szczebel strategiczny*. Na szczeblu strategicznym zamierzonym efektem jest zagwarantowanie, że cele Sojuszu i koalicji są jasno określone z zachowaniem globalnych i dalekosiężnych celów państw uczestniczących i składają się z możliwości wojskowych państw, które przejawiają wolę zaangażowania.

b. *Szczebel operacyjny*. Na szczeblu operacyjnym zamierzonym efektem jest zagwarantowanie, że taktyczne użycie wojsk jest zharmonizowane tak, by osiągnąć cele strategiczne. Wojska na tym szczeblu osiągają cele strategiczne poprzez zaplanowanie, zorganizowanie i przeprowadzenie kampanii i operacji. Pojęcie „Sztuka operacyjna” stosowane jest do opisu procesów myślowych i oznacza, że dowódca stosować je będzie na tym szczeblu.

c. *Szczebel taktyczny*. Na szczeblu taktycznym zamierzony efekt związany jest z planowaniem, walką i zwycięskimi bitwami oraz z zaangażowaniem w synchronizację manewru i siły ognia. Pomyślność i porażki na szczeblu taktycznym tworzą warunki do działań na szczeblu operacyjnym⁴⁰.

Natomiast zgodnie z regulaminem sił zbrojnych armii Stanów Zjednoczonych sztukę operacyjną definiuje się w następujący sposób:

⁴⁰ *Regulamin taktyczny...*, wyd. cyt., s. 3.

Sztuka operacyjna to użycie sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych na obszarze działań wojennych lub obszarze operacyjnym przez wypracowanie koncepcji, organizowanie i prowadzenie kampanii oraz szeroko zakrojonych operacji ...dotyczy więc podstawowych decyzji odnoszących się do tego, kiedy i gdzie należy walczyć i czy należy podjąć bitwę czy też nie. Jej istotną treścią (zadaniem) jest poznanie operacyjnego punktu ciężkości nieprzyjaciela, tzn. źródła jego siły względnie jej zrównoważenia oraz skoncentrowanie przeważających sił przeciwko temu punktowi w celu uzyskania decydującego sukcesu⁴¹.

Z powyższego wynika inna jest rola dowodzenia operacyjnego na Zachodzie niż była u nas – sztuki operacyjnej, która zajmowała się użyciem związków operacyjnych w operacjach. Tak więc sztuka operacyjna w Polsce była przywiązana do określonego szczebla dowodzenia. Natomiast sztuka operacyjna na Zachodzie zależała od poziomu realizacji celów. Tak więc podobieństwem jest to, że z jednej strony, podobnie jak u nas, pośredniczy między strategią wojskową a taktyką, z drugiej zaś głównym jej zadaniem jest opracowanie planu operacji i kierowanie jej przebiegiem. Nie jest natomiast tak jak w NATO łącznikiem pomiędzy polityką i strategią. Z tego względu, że szczebel strategiczny nie zajmuje się bezpośrednim kierowaniem wojskami, w związku z tym dowodzenie operacyjne musi być dostosowane do potrzeb przekształcania zamiarów strategicznych w koncepcje i plany działania oraz koordynowanie całością przedsięwzięć realizowanych na obszarze działań militarnych. W tym także kierunku zostały dokonane zmiany w rozumieniu polskiej sztuki operacyjnej. Także istotne zmiany dokonane zostały w rozumieniu polskiej sztuki wojennej, a wyrazem tych zmian jest nowe znaczenie pojęcia strategia, na co wskazałem w poprzednich rozdziałach studium.

Konsekwencją tych zmian w polskiej sztuce operacyjnej było powołanie Dowództwa Wojsk Lądowych, jako organu dowodzenia rodzajem sił zbrojnych, odpowiadającego za planowanie i kierowanie operacjami wojsk lądowych. Dowództwo Wojsk Lądowych kierować

⁴¹ *US Army Field Manual FM 100-5, Operations*, Washington 1986, s. 9-11.

będzie bitwą powietrzno-lądową, a więc działaniami wojsk lądowych i sił powietrznych. Tak bowiem w istocie rzeczy jest, że przyszłe operacje będą miały wyłącznie charakter operacji połączonych, bowiem jak słusznie wskazuje Madejski⁴² „... nie ma praktycznie czystych operacji lądowych, powietrznych, morskich, przeciwpowietrznych. Są to z reguły operacje połączone w których biorą udział – jeśli nie wszystkie – to w każdym razie również inne rodzaje sił zbrojnych”. Należy w związku z tym także zgodzić się, że podział sztuki operacyjnej uwzględniający specyfikę poszczególnych rodzajów sił zbrojnych (sztuka operacyjna wojsk lądowych, sztuka operacyjna sił powietrznych itd.), jest oczywiście umowny, tak jak cała systematyka nauki. W istocie rzeczy operacjami połączonymi zajmować będzie się sztuka operacyjna, obejmująca podstawowe założenia przygotowania i prowadzenia tych operacji, z uwzględnieniem oczywiście specyfiki każdego rodzaju sił zbrojnych uczestniczącego w operacji, a w przyszłości – cechy danego państwa.

Ponieważ sztuka operacyjna państw NATO nie jest więc przywiązana do określonego szczebla dowodzenia, a do poziomu realizacji celów, można w związku z tym przewidywać, iż w znacznej mierze związana jest z wielkością i charakterem użytych sił i środków niezbędnych do osiągnięcia celów politycznych i militarnych (strategicznych). Z tego względu, że dotyczy użycia sił Sojuszu z reguły na dużym obszarze geograficznym, stąd cechą charakterystyczną są wspólne działania różnych rodzajów sił zbrojnych i sił wielonarodowych. W konsekwencji tego w państwach NATO występują operacje połączone i wielonarodowe. A zatem Polska jako członek sojuszu NATO, będzie uczestniczyła w tego typu operacjach, co oznacza potrzebę wprowadzenia tych pojęć do słownika polskiej sztuki operacyjnej.

Także przewartościowanie w nowym Regulaminie dokonano w zakresie podziału na poziomy dowodzenia. Otóż, niekiedy może zaistnieć sytuacja, że działania prowadzone przez szczeble taktyczne mogą osiągać wymiar operacyjny. Może to mieć miejsce wówczas, gdy z charakteru działań wynika, (na przykład podczas misji pokojowych), że

⁴² A. Madejski, *Nauka wojenna*, Warszawa 1982, s.156.

kontyngenty danego państwa mogą bezpośrednio realizować cele strategiczne lub polityczne państwa. Planowanie ich użycia będzie się odbywać zgodnie z zasadami operacyjnymi, zaś ich działanie, ze względu na strukturę i wielkość, przebiegać będzie zgodnie z wymogami taktyki⁴³.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. W przytoczonej już definicji sztuki operacyjnej stwierdza się jednoznacznie, że *sztuka operacyjna to użycie sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych*. Dochodzimy tu do istotnej różnicy między poglądami naszej, a zachodniej sztuce operacyjnej. O ile u nas do tej pory przyjęło się uważać za działania operacyjne wszelkie przedsięwzięcia realizowane przez związki operacyjne podczas wojny⁴⁴, to na Zachodzie działania korpusów czy innych związków operacyjnych mają wymiar operacyjny tylko wówczas, gdy w ich rezultacie osiąga się cel strategiczny. Tak więc nawet bitwa, w której biorą udział nawet dwa korpusy jednej strony, ma wymiar taktyczny, jeżeli w jej wyniku nie osiąga się celu strategicznego⁴⁵.

W podsumowaniu niniejszych rozważań odnoszących się do różnic między polską a zachodnią sztuką operacyjną, można sformułować kilka wniosków.

Otóż, po pierwsze trzeba sprecyzować przedmiot zainteresowania każdego z działów sztuki wojennej. Tak więc *strategia militarna*, to sztuka użycia sił zbrojnych państwa lub sojuszu w celu osiągnięcia zamiarów politycznych przez zastosowanie przemocy lub zagrożenie jej zastosowania. Określa zasadnicze warunki prowadzenia operacji podczas wojny względnie odstraszenia, a także – cele działań na obszarze działań wojennych i obszarach operacyjnych. Wpływa również decydująco na przydział sił zbrojnych, wydzielenie sił i środków oraz określenie warunków zastosowania przemocy.

Z kolei *sztuka operacyjna*, zajmuje się użyciem sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych na obszarze teatru działań wojen-

⁴³ HDv 100/100 ..., pkt. 405.

⁴⁴ J. Zieliński, *Podstawowe problemy polskiej sztuki operacyjnej*, „Myśl Wojskowa” 1996, nr 3, s. 9.

⁴⁵ *Denkschriften zu Fragen...*, s. 48.

nych lub obszarze operacyjnym. Wypracowuje zatem koncepcje oraz zajmuje się organizowaniem i prowadzeniem kampanii oraz szeroko zakrojonych operacji. Określa zatem jakie operacje, kiedy i gdzie należy podjąć. Natomiast *taktyka* stanowi umiejętność, z jaką dowódcy korpusów i dowódcy mniejszych jednostek przekształcają potencjalne możliwości bojowe w zwycięskie bitwy i walki, poprzez to, że wojska przemieszczane są na polu walki w celu zajęcia korzystniejszego położenia w stosunku do nieprzyjaciela, siły i środki wsparcia ogniowego wykorzystywane są, aby skuteczniej osiągnąć i wykorzystać przewagę położenia, a wsparcie i zaopatrywanie zapewnione jest przed walką, podczas jej prowadzenia i po zakończeniu⁴⁶.

Po drugie należy określić jakie rodzaje działań prowadzone są na poszczególnych szczeblach dowodzenia. Tak więc, na szczeblu operacyjnym zasadniczymi działaniami lądowymi są działania zaczepne i obronne, zaś na szczeblu taktycznym wyszczególnia się jeszcze trzeci rodzaj działań, jakimi są działania opóźniające. Natomiast w celu osiągnięcia ciągłości, działania łączone są podczas operacji etapami pośrednimi, którymi są:

- dążenie do styczności z przeciwnikiem;
- nawiązanie walki;
- prowadzenie wspólnych działań;
- wycofanie się;
- luzowanie wojsk.

Działania na szczeblu operacyjnym łączą taktykę i strategię poprzez ustalenie celów operacyjnych, kolejności zdarzeń w osiąganiu tych celów operacyjnych, prowadzenie działań i wykorzystanie zasobów powodujących podtrzymujących te zdarzenia. Działania te mają szerszy zakres czasu i przestrzeni niż taktyka. Wymagają zabezpieczenia logistycznego i administracyjnego związków taktycznych oraz zapewnienia środków, dzięki którym pomyślność taktyczna jest wykorzystywana z myślą o osiągnięciu celów operacyjnych⁴⁷.

⁴⁶ *US Army Field Manual FM 100-5, Operations*, Washington 1986, s. 9-11.

⁴⁷ Tamże.

Działalność szczebla operacyjnego musi przyczyniać się bezpośrednio do osiągania określonych celów strategicznych. Działalność taktyczna nie może przebiegać rozmyślnie obok tego kontekstu. Dowódca na szczeblu operacyjnym powinien dowodzić siłami lądowymi, powietrznymi i morskimi. W związku z tym musi zapewnić środki, aby osiągnąć skupienie głównego wysiłku na określonym obiekcie. Jeśli, w rzeczywistości, dowódca szczebla operacyjnego nie posiada w swej dyspozycji środków lotniczych, to będzie on musiał koordynować działania z odpowiednim dowódcą lotnictwa w celu wykonania zadań szczebla operacyjnego.

Istotnym czynnikiem różnicującym szczeble dowodzenia jest także *skala działań*. Dowódca operacyjny ma więcej niż dowódca taktyczny czasu na podjęcie decyzji, wzmocnienie i mobilizację, ma większy obszar odpowiedzialności. Z tego względu planowanie odbywać się będzie w dłuższym przedziale czasu. Tym nie mniej jednak granica między działaniami operacyjnymi i taktycznymi jest płynna.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że rozgraniczenie między działaniami operacyjnymi i taktycznymi nie zawsze jest wyraźne. Taktyka, rozumiana jako nauka o walce broni połączonych, zajmuje się przede wszystkim bezpośrednim kierowaniem wojskami. Wynika stąd, że dowodzenie taktyczne ukierunkowane jest na skoordynowanie działań różnych rodzajów broni (rodzajów wojsk), w celu skutecznego wykorzystania ich możliwości. Z tego też powodu działalność dowódcy taktycznego ukierunkowana jest przede wszystkim na potrzebę koordynacji wewnątrz własnego ugrupowania. Natomiast zadaniem dowódcy operacyjnego jest stopniowe przekształcanie zamiarów strategicznych poprzez cele i planowanie operacyjne, w zadania taktyczne. Tym samym cel strategiczny staje się sensem działań operacyjnych, na który ukierunkowuje się planowanie operacyjne przy wytyczaniu celów operacji. W istocie rzeczy celem dowodzenia operacyjnego jest czasowa i przestrzenna koordynacja działań związków taktycznych prowadzących samodzielnie walkę broni połączonych z działaniami innych rodzajów sił zbrojnych⁴⁸.

⁴⁸ M. Wiatr, *Sztuka operacyjna państw NATO*, AON, Warszawa 1998.

4. KATEGORIE OPERACYJNE

Przynależność Polski do NATO oraz utworzenie korpusu międzynarodowego stacjonującego w Szczecinie, wymagają osiągnięcia przez nasze siły zbrojne interoperacyjności z wojskami Sojuszu. Jednym z zasadniczych warunków jej osiągnięcia, jest powszechna znajomość zasad funkcjonowania i prowadzenia działań przez wojska Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz posługiwanie się tymi samymi lub tak samo rozumianymi pojęciami.

Konsekwencją różnic w pojmowaniu sztuki wojennej u nas i na Zachodzie, są różnice w podstawowych pojęciach. Istota problemu tkwi jednak w tym, aby nawet mimo istniejących różnic terminologicznych rozumieć zawartą w nich treść. To bowiem stanowi o możliwości porozumiewania się między żołnierzami różnych państw.

4.1. W polskiej sztuce operacyjnej

W polskiej sztuce wojennej najogólniejszą kategorią jest **wojna**. Współcześnie pod jej pojęciem rozumiemy nie tylko działania sił zbrojnych, ale różnorodne przedsięwzięcia dyplomatyczne, polityczne, ekonomiczne, gospodarcze i inne, które zmierzają do wymuszenia na przeciwniku zachowań zgodnych z założonymi celami. Oczywiście, istotną rolę w osiąganiu celów wojny spełniają w dalszym ciągu *zbrojne działania wojenne, rozumiane jako wszelkie działania sił zbrojnych danego państwa w czasie wojny*.

Natomiast w sztuce operacyjnej najogólniejszą kategorią są *działania operacyjne*, rozumiane jako wszelkie działania związków operacyjnych, a niekiedy taktycznych w czasie wojny. Obejmują operacje, a w ich ramach bitwy, przegrupowanie i pogotowie operacyjne. Prowadzą je związki operacyjne a niekiedy związki taktyczne.

Podstawową kategorią działań operacyjnych jest *operacja*, rozumiana jako *starcie zbrojne z przeciwnikiem w skali operacyjnej*. Skłá-

da się na nią zespół bitew oraz działań taktycznych, powiązanych ze sobą przez wspólny cel, miejsce i czas. Jest zasadniczą częścią składową działań operacyjnych, a pochodzi od łac. *operatio*, co oznacza – działanie. W znaczeniu ogólnym – szereg działań np.: matematycznych, wojskowych⁴⁹. Często określa się je jako działania przeprowadzane według określonych reguł dla osiągnięcia zamierzonego celu⁵⁰.

W zależności od celu i przyjętych środków oraz form i sposobów osiągnięcia celów, można wyodrębnić operacje o charakterze militarnym rozumiane jako walka zbrojna i niemilitarne, jako walka niezbrojna. W znaczeniu wojskowym operacja jako pojęcie operacyjne, to starcie zbrojne z przeciwnikiem w skali operacyjnej. Stanowi zespół walk i bitew oraz działań operacyjnych niższego szczebla, powiązanych ze sobą przez wspólny cel, miejsce i czas.

Biorąc za punkt wyjścia *środowisko* operacje mogą być: lądowe, powietrzne i morskie oraz ich kombinacja na przykład: lądowo-powietrzne. O charakterze operacji przesądza większość sił i środków danego rodzaju sił zbrojnych uczestniczących w operacji. Z kolei, biorąc pod uwagę *cele* operacji i sposoby ich osiągania, można wyodrębnić operacje obronne i operacje zaczepne.

Przejdźmy zatem do charakterystyki operacji według środowiska w którym jest prowadzona. I tak, *operacja lądowa* uważana jest jako najwyższa forma integracji działań bojowych wszystkich rodzajów sił zbrojnych w systemie obrony lądowej, mających na celu odparcie przeciwstawnego zgrupowania przeciwnika i utrzymanie obszaru kraju. Z kolei *operacja powietrzna*, to zespół działań bojowych różnego rodzaju lotnictwa w celu wykonania określonych zadań operacyjnych lub strategicznych. Natomiast *operacja morska*, stanowi zespół działań bojowych na morzu, prowadzonych przez związki taktyczne i operacyjne marynarki wojennej we współdziałaniu z jednostkami innych rodzajów sił zbrojnych dla osiągnięcia celu operacyjnego lub strategicznego.

⁴⁹ *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1975, s. 537.

⁵⁰ *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996; K. Borzęcki, *Leksykon*, Warszawa 1994, s.145.

Biorąc z kolei pod uwagę kryterium celu możemy uznać, że podstawowymi rodzajami operacji są *operacje obronne i operacje zaczepne*. W operacjach obronnych, ze względu na sposób użycia sił mogą wystąpić elementy odwrotu operacyjnego natomiast w obu rodzajach operacji – rajdy operacyjne. Ponadto mogą być prowadzone *operacje specjalne*.

Podstawowym rodzajem jest operacja obronna rozumiana jako zespół walk i bitew oraz działań operacyjnych niższego szczebla, prowadzonych przez wojska na lądzie i w powietrzu, przy równoczesnym umiejętnym wykorzystaniu odpowiednio przygotowanego terenu w celu załamania zgrupowań uderzeniowych przeciwnika i utrzymania bronionego obszaru, zyskania na czasie i stworzenia warunków użycia głównej części sił zbrojnych. Należy przy tym podkreślić fakt, że będzie prowadzona na własnym terytorium, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w planowaniu sposobu jej przeprowadzenia.

W zależności od wielu czynników, w tym głównie od stopnia uzyskania zaskoczenia przez przeciwnika, operacja obronna może być *pozycyjna (stała); manewrowa (ruchowa)*. W tym miejscu należy podkreślić, że istota różnicy między nimi wyraża się głównie w odmiennej koncepcji jej przeprowadzenia, i w związku z tym, innym sposobem rozmieszczenia wojsk. Tak więc, *operacja obronna pozycyjna (stała)* jest rodzajem operacji, której istotą jest powiązany z systemem rażenia i zapór inżynierskich, zorganizowany opór wojsk w celu załamania natarcia przeciwnika w strefie taktycznej. W tej strefie planuje się także wykonanie przeciwuderzenia operacyjnego w wypadku włamania się przeciwnika. Walka obronna przebiegać będzie w dwóch etapach:

- walka o utrzymanie przedniego skraju obrony i taktycznej strefy obrony;
- przeciwuderzenie w celu odtworzenia pierwotnego położenia (w części lub w całości).

Z kolei *operacja obronna manewrowa (ruchowa)*, jest takim rodzajem operacji, której istotą jest powiązany z systemem rażenia i zapór inżynierskich zorganizowany opór wojsk w celu załamania na-

tarcia przeciwnika w strefie operacyjnej. Walka obronna w tej operacji przebiegać będzie w trzech etapach:

- walka w strefie taktycznej w celu opóźnienia podejścia i rozwijania się przeciwnika, rozpoznania kierunku jego głównego uderzenia i zyskania na czasie w celu organizacji obrony na rubieży operacyjnej;
- walka na rubieży operacyjnej w celu ostatecznego załamania natarcia przeciwnika;
- wykonanie przeciwuderzenia w wypadku włamania się przeciwnika.

Konsekwencją wyboru rodzaju operacji powinno być odpowiednie ugrupowanie operacyjne, czyli rozmieszczenie wojsk w terenie. I tak, w operacji pozycyjnej gros sił należy rozmieścić w strefie taktycznej, natomiast w operacji manewrowej – strefie operacyjnej.

Ważne miejsce w osiągnięciu celu operacji strategicznej zajmuje *operacja zaczepna*. Jest to rodzaj operacji prowadzonej w formie zwrotów zaczepnych w celu rozbicia wojsk przeciwnika i opanowania (odzyskania) zajmowanego przez niego terenu (ważnych rejonów, rubieży).

W zależności od celu, operacje zaczepne mogą być prowadzone w formie: *przeciwuderzenia i przeciwnatarcia*. Ujmując najogólniej *przeciwuderzenie*, można stwierdzić, że jego celem jest rozbicie przeciwnika i odzyskanie części lub całości pierwotnie zajmowanego terytorium /obszaru/, umożliwiającego dalsze prowadzenie operacji obronnej, a w sprzyjających warunkach przejście do przeciwnatarcia. Z tego względu, że stanowi część operacji obronnej, wykonuje je część sił, podczas gdy większość prowadzi dalej operację obronną. W zależności od szczebla może być operacyjne i strategiczne.

Związek operacyjny wykonuje *przeciwuderzenie operacyjne*, rozumiane jako zespół walk i bitew jednego lub kilku związków taktycznych drugiego rzutu operacyjnego, na rozwijającego natarcie lub broniącego się przeciwnika, który włamał się w głąb pasa obrony. Dla związków taktycznych je wykonujących stanowi natarcie; nie jest operacją zaczepną.

Natomiast *przeciwuderzenie strategiczne* jest rodzajem operacji zaczepnej, na którą składa się zespół walk i bitew oraz działań opera-

cyjnych niższego szczebla prowadzonych w celu rozbicia głównego zgrupowania uderzeniowego przeciwnika, przejścia inicjatywy strategicznej i odzyskania części lub całości utraconego terytorium. Warto także dodać, że przeciwuderzenie strategiczne stanowi element obrony strategicznej, a wykonuje je drugi rzut strategiczny sił zbrojnych, którym na ogół jest co najmniej związek operacyjny.

Z kolei *przeciwnatarcie* jest w swej istocie przejściem z obrony do natarcia i stanowi rodzaj operacji zaczepnej prowadzonej przez większość sił zbrojnych w celu rozbicia głównego zgrupowania przeciwnika, przejścia inicjatywy strategicznej i odzyskania całości utraconego terytorium.

Istotna różnica między przeciwuderzeniem, a przeciwnatarciem polega na tym, że przeciwuderzenie jest elementem obrony operacyjnej lub strategicznej i nie wychodzi poza pierwotne położenie. A zatem i zadania wojsk nie wykraczają poza dotychczasowy przedni skraj obrony. Przeciwuderzenie może zakończyć się przejściem do obrony na opanowanej rubieży, a w korzystnych warunkach może przekształcić się w przeciwnatarcie.

Przeciwnatarcie prowadzone jest przez większość sił zbrojnych, zarówno tych, które były w głębi, jak i tych będących w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem.

Elementy odwrotu operacyjnego w operacji obronnej wystąpią wówczas, gdy przeciwnik posiada zdecydowaną przewagę w powietrzu i na lądzie. Pozbawienie lub zneutralizowanie tej przewagi ogólnej przeciwnika, następuje przez uchylanie się od rozstrzygającej bitwy sił głównych i takie działania, które zapewnią dogodne warunki przejścia do obrony na innej rubieży.

W operacji obronnej i zaczepnej mogą być prowadzone działania polegające na wtargnięciu w głąb ugrupowania i na tyły przeciwnika oraz wykonania tam zadań operacyjnych w celu wsparcia działania głównych sił zbrojnych. Takie działania będą miały charakter *rajdu operacyjnego*.

Operacje specjalne to rodzaj operacji prowadzonej w ramach ONZ lub innych organizacji międzynarodowych, których celem jest przywrócenie lub utrzymanie pokoju w określonym obszarze.

Stosunkowo niedawno do słownictwa wojskowego wprowadzone zostało nowe pojęcie jakim jest *pogotowie operacyjne*. Obejmuje ono różnorodne działania mające na celu podwyższenie, utrzymywanie i odtwarzanie zdolności oraz gotowości bojowej. W okresie poprzedzającym konflikt zbrojny może obejmować: utrzymywanie gotowości bojowej w miejscu stałej dyslokacji; osiąganie wyższych stanów gotowości bojowej i rozwijanie mobilizacyjne. W czasie działań wojennych może to być pobyt w rejonach ześrodkowania (wyjściowych, odtwarzania zdolności bojowej itp.) lub osłona operacyjna na kierunkach biernych⁵¹.

Kolejną kategorią działań operacyjnych jest *przegrupowanie operacyjne*. Jest to zmiana ugrupowania lub obszaru rozmieszczenia związku operacyjnego. Szczególnym rodzajem przegrupowania jest rozwinięcie operacyjne, tj. przyjęcie ugrupowania do pierwszej operacji⁵².

Istotne miejsce w sztuce wojennej zajmuje *bitwa*. W polskiej sztuce wojennej pojęcie „bitwa” jest znane pod dwoma znaczeniami. Pierwsze – jako kategoria historyczna, jako *bitwa generalna*, rozumiana jako generalne starcie dwóch przeciwstawnych stron, rozgrywane na ograniczonej przestrzeni, najczęściej bez zmiany ugrupowania wojsk w jej toku, ograniczonym manewrze, lecz o decydującym znaczeniu dla przebiegu wojny lub kampanii. Warto w tym miejscu wskazać, że ostatnią wojną rozstrzygniętą w wyniku bitwy generalnej była wojna prusko-austriacka w 1866 roku.

Bitwę, podobnie jak operację, można różnie klasyfikować w zależności od przyjętego kryterium. I tak w zależności od *celu* można wyróżnić bitwę: *obronną, zaczepną, spotkaniową i graniczną*. Natomiast ze względu na *środowisko* w którym bitwa przebiega i zaangażowane do niej siły, bitwy będą się dzielić na: *lądowe, powietrzne i morskie*. Ponadto należy wyróżnić bitwy prowadzone *wspólnym wysiłkiem* kilku rodzajów sił zbrojnych.

Bitwa obronna, stanowi podstawową część operacji obronnej; jest skupionym w czasie i przestrzeni starciem sił głównych związku ope-

⁵¹ S. Koziej, *Teoria...*, wyd. cyt., s.18.

⁵² Tamże, s. 18.

racyjnego prowadzącego operację obronną. Z kolei w operacji zaczepnej podstawową część składową stanowi *bitwa zaczepna*, która jest skupionym w czasie i przestrzeni starciem zbrojnym sił głównych związku operacyjnego w celu rozbicia zasadniczych sił przeciwnika i opanowania zajmowanego przez niego obszaru. Natomiast *bitwa spotkaniowa*, to starcie zbrojne sił głównych przeciwstawnych związków operacyjnych lub kilku związków taktycznych, które równocześnie w sposób zaczepny dążą do osiągnięcia celów określonych zadań sięgających poza rubież ich bezpośredniego starcia.

Swoistym rodzajem bitwy jest *bitwa graniczna*. Jest ona w istocie rzeczy częścią składową bitwy obronnej, jednakże ze względu na jej szczególnie charakter wyrażający się tym, że toczona jest w strefie przygranicznej, a jej treścią będzie uchwycenie inicjatywy strategicznej lub operacyjnej, można mówić o pewnej jej specyfice. Tak więc będzie to starcie zbrojne przeciwstawnych stron, z których jedna dąży do przekroczenia granicy państwa, a druga prowadzi działania obronne, mające na celu niedopuszczenie do tego.

Połączenie działań zbrojnych w co najmniej dwóch wymiarach sprawia, że przyjmuje charakter *bitwy powietrzno-łądowej*. Jest to starcie zbrojne sił głównych przeciwstawnych stron realizowane na lądzie i w powietrzu. Istota tej bitwy polega na skupieniu w czasie i przestrzeni działań wojsk lądowych i sił powietrznych przeciwstawnych stron do przeprowadzenia starcia zbrojnego zapewniającego osiągnięcie podstawowych celów operacji.

Reasumując powyższe rozważania możemy stwierdzić, że *bitwa* stanowi podstawową część operacji. Jest skupionym w czasie i przestrzeni starciem sił głównych przeciwstawnych związków operacyjnych lub operacyjno-taktycznych (taktycznych).

4.2. W dowodzeniu operacyjnym

Odrodzenie sztuki operacyjnej w państwach NATO spowodowane zostało szeregiem przyczyn, w tym głównie odejściem od konfrontacji zbrojnej przy użyciu broni jądrowej w skali masowej. Także na ten

fakt złożyły się potrzeby wynikające z pojawienia się całej gamy nowych technologii wojskowych, pozwalających na prowadzenie wysoce manewrowych działań, zarówno w wymiarze lądowym, jak i powietrznym. W tej sytuacji do słownictwa wojskowego państw NATO powróciło pojęcie „dowodzenie operacyjne” (operative Führung), stanowiącego odpowiednik w naszym słownictwie – „sztuka operacyjna” (operational Art).

Wprowadzenie nowego członu do sztuki wojennej państw NATO spowodowało potrzebę ponownego zdefiniowania przedmiotu zainteresowania każdego z nich. I tak poziom strategiczny koordynuje użycie wszelkich posiadanych sił i środków w sposób zapewniający osiągnięcie celów politycznych określonych przez kierownictwo polityczne. Zadaniem strategii jest przy tym określenie celów strategicznych, wypracowanie ogólnej koncepcji prowadzenia wojny, określenie struktur dowodzenia i zapewnienie dowódcy operacyjnemu niezbędnych sił i środków oraz możliwości wykorzystania zasobów zaplecza⁵³. Wynika stąd, że szczebel strategiczny nie kieruje bezpośrednio działaniami wojsk, bo to jest zadaniem szczebla operacyjnego. Potwierdzeniem tej tezy jest zapis w poprzednim i obecnym wydaniu regulaminu FM-100-5 „Operationns”. Określa się w nim trzy poziomy wojny: taktyczny, operacyjny i strategiczny, a sztukę operacyjną definiuje w następujący sposób: *Sztuka operacyjna to użycie sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych na obszarze działań wojennych lub obszarze operacyjnym przez wypracowanie koncepcji, organizowanie i prowadzenie kampanii oraz szeroko zakrojonych operacji... dotyczy więc podstawowych decyzji odnoszących się do tego, kiedy i gdzie należy walczyć i czy należy podjąć bitwę czy też nie. Jej istotną treścią (zadaniem) jest poznanie operacyjnego punktu ciężkości nieprzyjaciela, tzn. źródła jego siły względnie jej zrównoważenia oraz skoncentrowanie przeważających sił przeciwko temu punktowi w celu uzyskania decydującego sukcesu*⁵⁴.

⁵³ HDv 100/100 ..., pkt. 404.

⁵⁴ US Army Field Manual FM 100-5, Operations, Washington 1986, s. 9-11.

Jak więc z powyższego wynika inna jest rola sztuki operacyjnej, a inna rola dowodzenia operacyjnego. Sztuka operacyjna zajmuje się użyciem związków operacyjnych w operacjach, natomiast dowodzenie operacyjne nie jest przywiązane do szczebla działań, lecz do poziomu realizacji celów. Z jednej strony, podobnie jak u nas, pośredniczy między strategią wojskową a taktyką, z drugiej zaś jest łącznikiem między polityką i strategią. Ponieważ szczebel strategiczny nie zajmuje się bezpośrednim kierowaniem wojskami, to dowodzenie operacyjne musi być dostosowane do potrzeb przekształcania zamiarów strategicznych w koncepcje i plany działania. Szczebel operacyjny odpowiada za opracowanie planu operacji, tworzenie punktów ciężkości i kierowanie przebiegiem działań.

Dowodzenie operacyjne państw NATO nie jest więc przywiązane do określonego szczebla dowodzenia i w znacznej mierze uzależniona jest od wielkości i charakteru użytych sił i środków niezbędnych do osiągnięcia celów politycznych i militarnych (strategiczných). A ponieważ dotyczy użycia sił Sojuszu z reguły na dużym obszarze geograficznym, stąd jego cechą charakterystyczną jest wspólne działanie różnych rodzajów sił zbrojnych i sił wielonarodowych.

Niekiedy, w szczególnych sytuacjach działania prowadzone przez szczeble taktyczne mogą osiągać wymiar operacyjny. Ma to miejsce wówczas, gdy wynika to z charakteru działań, na przykład podczas misji pokojowych, w czasie których kontyngenty danego państwa mogą bezpośrednio realizować cele strategiczne lub polityczne. Planowanie ich użycia będzie się odbywać zgodnie z zasadami operacyjnymi, zaś ich działanie, ze względu na strukturę i wielkość, przebiegać będzie zgodnie z wymogami taktyki⁵⁵.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. W przytoczonej już definicji sztuki operacyjnej stwierdza się jednoznacznie, że *sztuka operacyjna to użycie sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych*. Dochodzimy tu do istotnej różnicy między naszą a zachodnią sztuką operacyjną. O ile u nas przyjęło się uważać za działania operacyjne wszelkie przedsięwzięcia realizowane przez związki operacyjne

⁵⁵ HDv 100/100 ..., pkt. 405.

podczas wojny⁵⁶, to na Zachodzie działania korpusów czy innych związków operacyjnych mają wymiar operacyjny tylko wówczas, gdy w ich rezultacie osiąga się cel strategiczny. Tak więc nawet bitwa, w której biorą udział nawet dwa korpusy jednej strony, ma wymiar taktyczny, jeżeli w jej wyniku nie osiąga się celu strategicznego⁵⁷.

Ponieważ strategia militarna, stanowi przedmiot zainteresowania kierowniczych gremiów Sojuszu, stąd podstawową domeną zainteresowania zintegrowanych struktur wojskowych NATO są działania operacyjne. Natomiast taktyka pozostaje w gestii narodowej każdego państwa członkowskiego. Tak więc *dowodzenie operacyjne*, zajmuje się użyciem sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych na obszarze teatru działań wojennych lub obszarze operacyjnym. Wypracowuje zatem koncepcje oraz zajmuje się organizowaniem i prowadzeniem kampanii oraz szeroko zakrojonych operacji. Określa zatem jakie operacje, kiedy i gdzie należy podjąć. Natomiast *taktyka* stanowi umiejętność, z jaką dowódcy korpusów i dowódcy mniejszych jednostek przekształcają potencjalne możliwości bojowe w zwycięskie bitwy i walki poprzez to, że wojska przemieszczane są na polu walki w celu zajęcia korzystniejszego położenia w stosunku do nieprzyjaciela, siły i środki wsparcia ogniowego wykorzystywane są, aby skuteczniej osiągnąć i wykorzystać przewagę położenia, a wsparcie i zaopatrzenie zapewnione jest przed walką, podczas jej prowadzenia i po zakończeniu⁵⁸.

Warto również przytoczyć definicje szczebli dowodzenia zawarte w nowo wydanym Regulaminie Działania Taktycznych (ATP-35). Zgodnie z tym regulaminem, prowadzenie współczesnych, połączonych działań wojennych musi być widziane w kontekście trzech szczebli: strategicznego, operacyjnego i taktycznego. Nie ma jednak wyraźnych rozgraniczeń pomiędzy tymi trzema szczeblami połączonych działań. Nie wiążą się one z żadnym konkretnym szczeblem dowodzenia, wielkością jednostki wojskowej, częścią wyposażenia,

⁵⁶ J. Zieliński, *Podstawowe problemy polskiej sztuki operacyjnej*, „Myśl Wojskowa” 1996, nr 3, s. 9.

⁵⁷ M. Wiatr, *Sztuka operacyjna państw NATO*, AON, 1998, s. 8

⁵⁸ *US Army Field Manual FM 100-5, Operations*, Washington 1986, s. 9-11.

czy rodzajem wojsk lub ich składnikiem. Działania definiowane są jako *strategiczne, operacyjne i taktyczne* w oparciu o ich skutek lub udział w osiągnięciu celów strategicznych, operacyjnych czy taktycznych. Koncepcja ta stosowana jest nie tylko w odniesieniu do konfliktu zbrojnego, ale także w odniesieniu do działań innych niż konflikt zbrojny⁵⁹.

Szczebel strategiczny, to taki na którym zamierzonym efektem jest zagwarantowanie, że cele Sojuszu i koalicji są jasno określone z zachowaniem globalnych i dalekosiężnych celów państw uczestniczących i składają się z możliwości wojskowych państw, które przejawiają wolę zaangażowania.

Szczebel operacyjny, jest tym gdzie zamierzonym efektem jest zagwarantowanie, że taktyczne użycie wojsk jest zharmonizowane tak, by osiągnąć cele strategiczne. Wojska na tym szczeblu osiągają cele strategiczne poprzez zaplanowanie, zorganizowanie i przeprowadzenie kampanii i operacji.

Szczebel taktyczny, to taki szczebel na którym zamierzony efekt związany jest z planowaniem, walką i zwycięskimi bitwami oraz z zaangażowaniem w synchronizację manewru i siły ognia. Pomyślność i porażki na szczeblu taktycznym tworzą warunki do działań na szczeblu operacyjnym⁶⁰.

Istotne jest także stwierdzenie, iż na szczeblu operacyjnym zasadniczymi działaniami lądowymi są działania zaczepne i obronne. Na szczeblu taktycznym wyszczególnia się trzeci rodzaj działań, działania opóźniające. Natomiast w celu osiągnięcia ciągłości, działania łączone są podczas operacji etapami pośrednimi, którymi są:

- dążenie do styczności z przeciwnikiem;
- nawiązanie walki;
- prowadzenie wspólnych działań;
- wycofanie się;
- luzowanie wojsk.

⁵⁹ *Regulamin działań taktycznych (Doktryna taktyczna)*, ATP-35, Warszawa 1997, s. 16.

⁶⁰ Tamże, s. 16, 17.

Działania na szczeblu operacyjnym łączą taktykę i strategię poprzez ustalenie celów operacyjnych, kolejności zdarzeń w osiągnięciu tych celów operacyjnych, prowadzenie działań i wykorzystanie zasobów powodujących i podtrzymujących te zdarzenia. Działania te mają szerszy zakres czasu i przestrzeni niż taktyka. Wymagają zabezpieczenia logistycznego i administracyjnego związków taktycznych oraz zapewnienia środków, dzięki którym pomyślność taktyczna jest wykorzystywana z myślą o osiągnięciu celów operacyjnych⁶¹.

Warto również podkreślić, że dowódca na szczeblu operacyjnym ma szeroki zakres swobody w zakresie podejmowania decyzji, planowania i harmonizowania wszelkiej działalności w jego strefie odpowiedzialności. Jest ona mu niezbędna w celu uzyskania przewagi i utrzymania inicjatywy w dążeniu do celów strategicznych. *Działalność szczebla operacyjnego musi przyczyniać się bezpośrednio do osiągnięcia określonych celów strategicznych.* Działalność taktyczna nie może przebiegać rozmyślnie obok tego kontekstu. Dowódca na szczeblu operacyjnym powinien dowodzić siłami lądowymi, powietrznymi i morskimi. W związku z tym musi zapewnić środki, aby osiągnąć skupienie głównego wysiłku na określonym obiekcie. Jeśli, w rzeczywistości, dowódca szczebla operacyjnego nie posiada w swej dyspozycji środków lotniczych, to będzie on musiał koordynować działania z odpowiednim dowódcą lotnictwa w celu wykonania zadań szczebla operacyjnego.

Kolejnym czynnikiem różnicującym szczeble dowodzenia jest *skala działań*. Skala szczebla operacyjnego różni się zasadniczo od skali szczebla taktycznego, co do okresów czasu (na podjęcie decyzji, wzmocnienie i mobilizację), co do obszaru (na manewr) i co do sił. Dlatego planowanie wymagać będzie ciągłości i odbywać się będzie w długim przedziale czasu. Dowódca na szczeblu operacyjnym wymagać będzie głębokiego wglądu poza zasadnicze ugrupowanie przeciwnika w celu określenia zamiarów operacyjnych strony przeciwnej. Tak więc, o ile u nas przyjęło się uważać za działania operacyjne wszelkie przedsięwzięcia realizowane przez związki operacyjne pod-

⁶¹ Tamże, s.17 i dalsze.

czas wojny⁶² to na Zachodzie działania korpusów czy innych związków operacyjnych mają wymiar operacyjny tylko wówczas, gdy w ich rezultacie osiąga się cel strategiczny. Tak więc nawet bitwa, w której biorą udział dwa korpusy jednej strony, ma wymiar taktyczny, jeżeli w jej wyniku nie osiąga się celu strategicznego⁶³.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że konsekwencją różnic w rozumieniu strategii i sztuki operacyjnej u nas i na Zachodzie, były różnice terminologiczne w zakresie podstawowych pojęć.

Podstawową kategorią sztuki wojennej państw zachodnich, tak jak i u nas, jest *wojna*. Definiowana jest ona jako starcie zbrojne między dwoma lub wieloma państwami lub zorganizowanymi militarnie ugrupowaniami, względnie jako konflikt zbrojny między podmiotami prawa międzynarodowego lub grupami ludności wewnątrz państwa mający na celu siłowe narzucenie interesów politycznych, gospodarczych, ideologicznych i wojskowych.

Do terminologii NATO ostatnio wprowadzony został nowy termin, a mianowicie *konflikt inny niż wojna*. Ma on miejsce wówczas, gdy dwie lub więcej stron dąży do celów, które strony te lub inne postrzegają jako sprzeczne i uciekają się w dążeniu do swoich celów do przemocy lub groźby przemocy. Taki stan może mieć miejsce pomiędzy państwami lub wewnątrz nich i obejmować może terroryzm, kwestionowanie granic, czy konflikt etniczny⁶⁴. W tym więc kontekście, wojna może być powszechna i jako konflikt zbrojny. Konsekwencją takiego podziału jest podział reakcji wojskowych, a więc stopnia zaangażowania sił zbrojnych w rozwiązywanie konfliktów międzynarodowych na *walkę zbrojną i wojskową działalność na rzecz pokoju* czyli podział na *operacje militarne i operacje pokojowe*.

Kolejny termin to *kampania*, rozumiany, jako działania operacyjne składające się z jednej lub kilku bitew, ukierunkowane na osiągnięcie celu strategicznego. Kampania prowadzona jest przez jednolite dowództwo operacyjne i obejmuje wspólne działania różnych rodza-

⁶² J. Zieliński, *Podstawowe problemy sztuki operacyjnej*, Warszawa, 1996.

⁶³ *Denkschriften zu Fragen der operativen Führung*, Bonn 1987, s. 48.

⁶⁴ *Regulamin działań...*, wyd. cyt., s. 27.

jów sił zbrojnych, najczęściej we współdziałaniu z siłami zbrojnymi sojusznicznych państw.

Z kolei *bitwa*, rozumiana jest jako całokształt walk rodzajów sił zbrojnych i sił zbrojnych sojusznicznych państw ukierunkowanych na osiągnięcie wspólnego celu operacyjnego. Walki te mogą być skoordynowane czasowo i przestrzennie, mogą też być prowadzone niezależnie od siebie. Bitwa prowadzona jest przez dowództwo operacyjne, co w pewnym sensie pozwala porównać ją do naszego pojmowania operacji. Natomiast, *operacja* według poglądów zachodnich, rozumiana jest jako skoordynowane czasowo i przestrzennie *działania wojskowe jednej ze stron prowadzone z zamiarem osiągnięcia wspólnego celu*. Należy w tym miejscu podkreślić, że operacje według poglądów zachodnich prowadzone są we wszystkich rodzajach działań na wszystkich szczeblach dowodzenia. Nie są zatem tak jak u nas odniesione tylko do szczebla operacyjnego. Tak więc w dużym uproszczeniu można przyjąć, że operacja według poglądów zachodnich to swego rodzaju połączenie naszych działań operacyjnych i taktycznych. Także istotną różnicą dotyczącą operacji, rozumianej także jako działania bojowe, jest podział na operacje (działania) bezpośrednie, operacje (działania) w głębi i operacje (działania) tyłowe. A oto krótka ich charakterystyka⁶⁵.

Działania (operacje) bezpośrednie należy rozumieć jako działania wojsk bezpośrednio walczących z przeciwnikiem. Przy okazji warto tu wskazać na pewną rozbieżność terminologiczną tego pojęcia z cytowanym wcześniej, a odnoszącym się do operacji, gdzie stwierdza się, że jest to działanie jednej ze stron. Według poglądów zachodnich operacje bezpośrednie decydują najczęściej o sukcesie lub niepowodzeniu całej operacji. Istotne jest także i to, że działania bezpośrednie jednego szczebla obejmują zwykle działania bezpośrednie, głębokie i tyłowe niższego szczebla.

Drugim rodzajem operacji, są *działania (operacje) głębokie*, które prowadzone są na własnym obszarze odpowiedzialności w głębi ugru-

⁶⁵ Opracowano na podstawie: M. Wiatr, *Sztuka operacyjna państw NATO*, Warszawa 1998.

powania przeciwnika w celu dezorganizacji jego działań, pozbawienia go swobody operacyjnej, rozbicia określonych sił lub opóźnienia ich manewru oraz pozyskania pełnego obrazu przeciwnika. Operacje w głębi ugrupowania przeciwnika wywierają wpływ na operacje bezpośrednie. Dotyczy to zwłaszcza tych szczebli dowodzenia, na których prowadzi się połączone operacje lądowe i powietrzne. Zgodnie z obowiązującymi poglądami operacja jest „głęboka”, gdy sięga do obszaru odpowiedzialności szczebla nadrzędnego.

Z kolei *działania (operacje) tyłowe* prowadzone są na obszarze własnych tyłów i służą ich ochronie oraz zapewnieniu swobody operacyjnej własnym wojskom. Jednym z zadań realizowanych podczas operacji tyłowych jest przeciwdziałanie głębokim operacjom przeciwnika.

Należy także wskazać na jeszcze inny podział operacji. Otóż teoretycy zachodni uważają, że charakter współczesnych działań wojennych wymaga zespołowego działania wszystkich komponentów sił zbrojnych dla osiągnięcia wspólnego celu. W związku z tym należy prowadzić *operacje połączone*. Definiuje się je jako działania, w których biorą udział elementy co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych. Jeżeli natomiast operacje prowadzone przez siły dwóch lub więcej państw, wówczas noszą one miano *operacji sojuszniczej*, a w sytuacji gdy biorą udział elementy co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych z co najmniej dwóch państw, są to *sojusznicze operacje połączone*. Każda operacja prowadzona przez NATO realizowana jest w formie operacji połączonej. Może ona przybierać – w ramach obrony strategicznej – formę operacji defensywnej, ofensywnej lub odwrotu.

Ponieważ cele operacyjne mogą być osiągnięte wyłącznie wspólnym wysiłkiem wszystkich uczestniczących sił, zatem należy zgodzić się, że operacje będą miały charakter *operacji połączonych*.

Poza wymienionymi różnicami pojęciowymi występuje cały szereg pojęć, nie mających odpowiedników w naszym słownictwie operacyjnym. Zaliczyć do nich można takie jak, centrum źródło siły i możliwości działania, bazę operacyjną, linie operacyjne, operacje po liniach wewnętrznych, operacje po liniach zewnętrznych i punkt kulminacyjny⁶⁶.

⁶⁶ M. Wiatr, *Sztuka operacyjna państw NATO*, Warszawa 1998, s.16 i dalsze.

Centrum źródło siły i możliwości działania, to spójne określenie możliwości politycznych, militarnych, ekonomicznych i moralnych państwa, sojuszu, koalicji lub strony konfliktu, mających decydujące znaczenie dla możliwości prowadzenia wojny (działań). Chodzi więc o te składowe ogólne możliwości przeciwnika, których zaatakowanie i wyeliminowanie doprowadzi do jego klęski, lub zmusi do podjęcia negocjacji pokojowych. Centrami takimi mogą być:

- środki podejmowania decyzji politycznych i wojskowych;
- ośrodki i centra gospodarcze;
- infrastruktura komunikacyjna;
- systemy dowodzenia i rozpoznania;
- broń masowego rażenia;
- odwoły strategiczne i operacyjne;
- zapasy i systemy logistyczne.

W celu uzyskania rozstrzygnięcia należy skierować niezbędne siły i środki przeciwko źródłom siły i możliwości działania przeciwnika. Należy je wyłączyć lub trwale osłabić, aby w ten sposób można stworzyć warunki do osiągnięcia celu strategicznego. Dowództwu operacyjnemu uda się to osiągnąć wówczas, gdy główne siły przeciwnika zostaną okrążone i rozbite, a własne źródła siły nie będą narażone na skuteczne oddziaływanie przeciwnika.

Kolejnym pojęciem są *punkty ciężkości*, będące odpowiednikami naszego rejonu lub kierunku skupienia głównego wysiłku. Punkt ciężkości jest to bowiem przejściowe zmasowanie sił i środków w rejonie, w którym dowódca planuje uzyskanie lub też oczekuje rozstrzygnięcia. Taki punkt ciężkości powinien być skierowany przeciwko słabemu punktowi przeciwnika, unikać przy tym należy frontalnego zderzenia punktów ciężkości. Nie należy ich utożsamiać z centrum siły i możliwości działania.

Baza operacyjna to całokształt wojskowych i cywilnych sił i środków wsparcia znajdujących się na obszarze, na którym rozpoczyna się lub też jest kontynuowana operacja. Jest to swoisty odpowiednik naszej infrastruktury operacyjnej. Kolejnym są *linie operacyjne*, rozumiane jako linie dowodzenia i przegrupowania, określające w ogólny sposób drogę (kierunek) przemieszczania wojsk z bazy operacyjnej do

celu operacji. Wykorzystywane są one również do podciągania odwodów, sił wsparcia oraz do wycofywania wojsk. Stają się w ten sposób liniami komunikacji.

Natomiast *operacja po liniach wewnętrznych*, to odpowiednik naszego manewru po liniach wewnętrznych, który jest wstępnym warunkiem uzyskania rozstrzygnięcia w starciu z przeważającym przeciwnikiem. Stosował je Napoleon w celu uzyskania rozstrzygnięcia poprzez wykonanie przeciw jednej z rozdzielonych części sił przeciwnika oskrzydlenia dwustronnego lub jednostronnego. Istotnym warunkiem realizacji tej operacji jest to, aby własne wojska były na tyle silne i ruchliwe, aby nie zostały oskrzydłone i pobite.

Operacje po liniach zewnętrznych (manewr po liniach zewnętrznych) umożliwiają z kolei jednoczesne prowadzenie działań zaczepnych z wielu kierunków lub oddzielnych frontów. Operacje te umożliwiają skoncentrowanie sił bezpośrednio przed rozstrzygającą bitwą. Przykładem takiej operacji była bitwa pod Sadową w 1866 roku przeprowadzona przez Moltkego. Chodzi o to, aby maszerować rozdzielnie a uderzać wspólnie. Wówczas możliwe stanie się okrążenie i rozbicie przeciwnika.

Punkt kulminacyjny to moment, w którym pojawia się groźba przejścia inicjatywy i możliwości skutecznego kontynuowania operacji przez przeciwnika. W działaniach zaczepnych punkt kulminacyjny pojawia się wówczas, gdy własne siły nie wystarczają już do skutecznego pobicia przeciwnika i ryzykują niepowodzenie lub nawet klęskę w razie kontynuowania natarcia. Natomiast w obronie ma miejsce wówczas, gdy własne siły nie są już w stanie skutecznie reagować na działania przeciwnika i nie mogą już zapewnić spójności obrony lub też przejść do rozstrzygającego przeciwuderzenia.

Niewątpliwie należy wskazać jeszcze na *czynniki operacyjne*, do których należy zaliczyć – siły, obszar i czas, postrzegane są jako zmienne, które wzajemnie na siebie oddziałują. Zharmonizowanie tych czynników z własnymi celami stanowi podstawowe zadanie dowódcy. Można nawet powiedzieć, że cała tajemnica sztuki wojennej tkwi w tym, aby odpowiednie siły znalazły się we właściwym czasie we właściwym miejscu.

4.3. Nowe pojęcia operacyjne

Analiza przedstawionych pojęć i definicji wskazuje na istniejące rozbieżności w rozumieniu podstawowych pojęć operacyjnych. Znajomość tych różnic terminologicznych może stanowić podstawę w miarę jednolitego posługiwania się nimi w początkowym okresie wspólnych działań. Z tego też względu zasadne jest przyjęcie takich pojęć, które będą zgodne z ogólnie obowiązującą „filozofią” w NATO, ale jednocześnie będą zawierały dorobek polskiej sztuki wojennej. Tak więc dotychczasowe rozważania, uwzględniając powyższe uwarunkowania, upoważniają zatem, do zaproponowania podstawowych pojęć operacyjnych, które będą odpowiadały w swojej treści, zmianom zachodzącym w polskiej sztuce wojennej z jednoczesnym uwzględnieniem wymagań obowiązujących w państwach NATO.

Niewątpliwie wyróżnić należy trzy stany funkcjonowania państwa, a mianowicie *pokój*, *konflikt inny niż wojna i wojna*, przy czym wojna może mieć charakter *powszechny* lub może być w skali *konfliktu lokalnego*.

Pokój, określać należy jako stan, w którym brak jest użycia siły bezpośrednio lub pośrednio. Konflikt inny niż wojna, to taki stan gdy między państwami zaistnieją sprzeczności, a sposobem ich rozwiązania jest użycie lub groźba użycia siły militarnej. W tym pojęciu mieszczą się takie działania jak terroryzm, konflikt etniczny lub separatystyczny, czy kwestionowanie granic.

Natomiast *wojna*, jest takim stanem w którym zawieszona zostaje normalna działalność polityczna i dyplomatyczna, oraz istnieje otwarta wrogość między państwami. Może mieć charakter wojny powszechnej, a wówczas działalność cywilna jest zawieszona i podporządkowana działalności wojskowej. Stan taki ma miejsce gdy zagrożone jest przetrwanie narodowe. Z kolei jako konflikt lokalny, występuje wówczas, gdy między państwami danego regionu geograficznego zawieszona jest działalność prawa międzynarodowego i istnieje bezpośrednio użycie siły wojskowej przez jedno z państw lub grupę państw.

W związku z tym, że zasadniczym kryterium podziału działań jest ich skutek lub udział w osiągnięciu celów (strategicznych, operacyj-

nych lub taktycznych), zasadne jest wyróżnienie trzech poziomów działań. Tak więc mamy poziom strategiczny, operacyjny i taktyczny.

Poziom strategiczny obejmuje działania zmierzające do osiągnięcia celów politycznych zgodnie z możliwościami państwa, z użyciem wszystkich dostępnych środków. Z kolei **poziom operacyjny** obejmuje skoordynowane działania różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk, zmierzające do osiągnięcia celu strategicznego. Natomiast **poziom taktyczny**, to są wszelkie działania związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów w celu efektywnego wykorzystania ich możliwości bojowych.

Przyjęcie takiego podziału umożliwi zdefiniowanie podstawowej kategorii operacyjnej jaką są *działania operacyjne*. Należy je rozumieć jako wszelkie działania zgrupowań wojsk zapewniające osiągnięcie celu strategicznego w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Tym samym w pojęciu działań operacyjnych zawierają się operacje realizowane w trakcie wojny i wojskowe operacje pokojowe, a więc nie tylko operacje prowadzone w czasie wojny, ale także działania realizowane w czasie pokoju (operacje pokojowe), i operacje podejmowane w stanie innym niż wojna. Także w tym pojęciu zawarte są działania związane z podnoszeniem i utrzymaniem gotowości bojowej, znane dotychczas jako *pogotowie operacyjne*, a także *przegrupowanie operacyjne*.

W takim rozumieniu działania operacyjne stanowią ogniwo pośrednie pomiędzy działaniami strategicznymi a taktycznymi, bowiem dowódca operacyjny planując operację stwarza dowódcom taktycznym warunki do wykonania zadań zgodnie z ich możliwościami bojowymi. W tym więc rozumieniu dowódca operacyjny nie kieruje bezpośrednio walką, natomiast jego głównym zadaniem jest koordynacja czasowa i przestrzenna działań związków taktycznych i oddziałów. Czyni to przez wypracowanie koncepcji operacji i określenie zadań taktycznych, których wykonanie umożliwia osiągnięcie celu operacyjnego.

Pozostaje rozstrzygnąć jeszcze jeden problem, a mianowicie, kto prowadzi działania operacyjne? Biorąc pod uwagę wszystkie dotychczasowe rozważania, zasadne będzie uznanie, że do ich prowadzenia

należy wyznaczać związki operacyjne narodowe lub sojusznicze. Niekiedy, w określonych sytuacjach, mogą być wyznaczone związki taktyczne na przykład w operacjach pokojowych w których uczestniczą siły wielonarodowe. Jednakże działania operacyjne nie są związane z określonym poziomem dowodzenia, choć w znacznej mierze uzależnione są od wielkości użytych sił i środków. Z reguły prowadzone są na dużych obszarach geograficznych i najczęściej w składzie koalicyjnym.

Kolejnym pojęciem wymagającym zdefiniowania jest *kampania*, która według poglądów teoretyków zachodnich uznawana jest jako pojęcie operacyjne. Natomiast według naszych poglądów, składa się z kilku operacji i dlatego uznawana jest jako kategoria strategiczna. Tym niemniej jednak pojawia się ostatnio pogląd, iż kampania jest kategorią operacyjną. Dzieje się tak wówczas, gdy „... pojęcie kampanii używane jest także w odniesieniu do kilku powiązanych ze sobą operacji prowadzonych w ramach rozwiązywania sytuacji kryzysowej. Wówczas jest ona kategorią sztuki operacyjnej”⁶⁷. Powołując się jednak na zdanie specjalistów zachodnich, iż kampania składać się będzie z kilku operacji prowadzonych przez różne rodzaje sił zbrojnych na ogół w układzie sojuszniczym, a w związku z tym kierować nią będzie dowództwo operacyjne określonego Teatru Działań Wojennych NATO, możemy tej kategorii nie wprowadzać do pojęć operacyjnych.

Operacja, będąca dotychczas podstawową kategorią sztuki operacyjnej, będzie musiała być zdefiniowana od nowa tak, aby w jej treści odzwierciedlone zostały wszystkie zmiany wynikające z uprzednio zdefiniowanych pojęć. Wcześniej jednak należy wyjaśnić podstawową różnicę w interpretacji i pojmowaniu *bitwy*. Otóż, u nas bitwa jest rozumiana jako część składowa operacji, natomiast na Zachodzie jest odwrotnie, o czym była mowa we wcześniejszych rozważaniach. Biorąc jednak pod uwagę historyczne uwarunkowania, to znaczy, że bitwa generalna nie mogła już zapewnić osiągnięcia celu wojny, a w związku z tym należało stoczyć szereg bitew, które składały się na

⁶⁷ R. Wróblewski, *Wprowadzenie...*, wyd. cyt., s. 181.

operacje, zasadne wydaje się uznanie bitwy jako części składowej operacji.

Przyjmując takie założenie zdefiniujemy pojęcie operacji. Sądzę, że należy je rozumieć jako „**jako zespół różnorodnych działań związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych lub specjalnie wydzielonych zgrupowań dla osiągnięcia celu strategicznego. Obejmuje skoordynowane czasowo i przestrzennie działania realizowane przed starciem zbrojnym, bitwy (walki) oraz działania po bitwie (walce), w czasie pokoju, kryzysu i wojny**”. Należy dodać, że bitwy oraz działania wchodzące w skład operacji mogą być skoordynowane czasowo i przestrzennie lub też prowadzone niezależnie od siebie. Przyjęcie tak szerokiego rozumienia operacji jest spełnieniem wszystkich uwarunkowań w jakich może ona być prowadzona. A zatem w tym pojęciu mieszczą się zarówno działania przygotowujące bitwę i czynności po jej zakończeniu, a przede wszystkim bitwa, stanowiąca jej istotę. Także tu mieszczą się działania o charakterze misji pokojowych, humanitarnych, a nawet działania, których celem jest zwalczanie klęsk żywiołowych.

Na zakończenie rozważań poświęconych ustaleniu zakresu znaczeniowego „operacja” należy podkreślić, że odpowiednikiem tego pojęcia w innych państwach NATO jest „bitwa”, rozumiana jako całość działań operacyjnych. Jest to rozumienie, które wywodzi się od czasów Bülowa⁶⁸.

Operacje z punktu widzenia celu będą dzielić się na **operacje obronne i operacje zaczepne oraz operacje specjalne**. W operacjach obronnych, ze względu na sposób użycia sił mogą wystąpić elementy odwrotu operacyjnego natomiast w obu rodzajach operacji – rajdy operacyjne. W dalszym ciągu podstawową rolę w osiąganiu celu strategicznego spełniać będzie **operacja obronna**. Stanowi ona zespół walk i bitew oraz działań operacyjnych niższego szczebla, prowadzonych przez wojska na lądzie i w powietrzu, przy równoczesnym umiejętnym wykorzystaniu odpowiednio przygotowanego terenu w ce-

⁶⁸ J. Zieliński, *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych RP*, Toruń 1998, s. 14 i dalsze.

lu załamania zgrupowań uderzeniowych przeciwnika i utrzymaniu bronionego obszaru, zyskania na czasie i stworzenia warunków użycia głównej części sił zbrojnych.

W zależności od wielu czynników, w tym głównie od stopnia użycia zaskoczenia przez przeciwnika, operacja obronna może być **pozycyjna (stała); manewrowa (ruchowa)**. W tym miejscu należy podkreślić, że istota różnicy między nimi wyraża się głównie w odmiennej koncepcji jej przeprowadzenia, i w związku z tym, innym sposobem rozmieszczenia wojsk. Tak więc, *operacja obronna pozycyjna (stała)* jest rodzajem operacji, której istotą jest powiązany z systemem rażenia i zapór inżynierskich, zorganizowany opór wojsk w celu załamania natarcia przeciwnika w strefie taktycznej. W tej strefie planuje się także wykonanie przeciwuderzenia operacyjnego w wypadku włamania się przeciwnika. Z kolei *operacja obronna manewrowa (ruchowa)*, jest takim rodzajem operacji, której istotą jest powiązany z systemem rażenia i zapór inżynierskich zorganizowany opór wojsk w celu załamania natarcia przeciwnika w strefie operacyjnej.

Osiągnięcie celu strategicznego, jakim może być na przykład utrzymanie terytorium będzie uzależnione od sprawnego wykonania **operacji zaczepnej**. Jest to rodzaj operacji prowadzonej w formie zwrotów zaczepnych w celu rozbicia wojsk przeciwnika i opanowania (odzyskania) zajmowanego przez niego terenu (ważnych rejonów, rubieży). Należy sądzić, że w zależności od celu, operacje zaczepne mogą być prowadzone w formie: **przeciwuderzenia i przeciwnatarcia**. Przeciwuderzenie, jako część składowa operacji obronnej będzie miało na celu rozbicie przeciwnika i odzyskanie części lub całości pierwotnie zajmowanego terytorium, umożliwiające dalsze prowadzenie operacji obronnej.

Z kolei *przeciwnatarcie* jest w swej istocie przejściem z obrony do natarcia i stanowi rodzaj operacji zaczepnej prowadzonej przez większość sił zbrojnych w celu rozbicia głównego zgrupowania przeciwnika, przejścia inicjatywy strategicznej i odzyskania całości utraconego terytorium.

Operacje specjalne to rodzaj operacji prowadzonej w ramach ONZ lub innych organizacji międzynarodowych, których celem jest przywrócenie lub utrzymanie pokoju w określonym obszarze.

Niezbędne jest także wprowadzenie od naszej terminologii nowych pojęć operacyjnych, takich jak **operacje połączone**, **operacje sojusznicze oraz sojusznicze operacje połączone**. Wynika to z charakteru współczesnych działań wojennych, w których osiągnięcie celu wymaga zespołowego działania wszystkich rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk. Takie bowiem działanie zapewnia lepsze wykorzystanie potencjału bojowego każdego z nich. W związku z tym należy prowadzić *operacje połączone* (Joint Operations), rozumiane jako działania, w których uczestniczą co najmniej dwa rodzaje sił zbrojnych. Ponadto zgodnie z klasyfikacją NATO wyróżnia się *operacje sojusznicze* (Combined Operations), czyli operacje prowadzone przez siły co najmniej dwóch państw, oraz *sojusznicze operacje połączone* (Combined Joint Operations), a więc takie, w których uczestniczą co najmniej dwa rodzaje sił z co najmniej dwóch państw.

Należy podkreślić, że w tych operacjach następuje pełna integracja uczestniczących w niej sił, a nie tylko współdziałanie między nimi. Konsekwencją takiego podejścia jest to, że planowanie i kierowanie działaniami (operacją) sprawuje jeden dowódca, któremu podlegają wszystkie rodzaje sił zbrojnych. Tak więc wszystkie operacje prowadzone przez NATO mają charakter operacji połączonych.

Także należy wprowadzić podział na operacje (działania) bezpośrednie, operacje w głębi i operacje tyłowe (na obszarze tyłów). **Operacje bezpośrednie**, to działania wojsk bezpośrednio walczących z przeciwnikiem. To właśnie one decydują najczęściej o sukcesie lub niepowodzeniu całej operacji. Działania bezpośrednie jednego szczebla obejmują zwykle działania bezpośrednie, głębokie i tyłowe niższego szczebla. **Operacje głębokie** prowadzone są na własnym obszarze odpowiedzialności w głębi ugrupowania przeciwnika w celu dezorganizacji jego działań, pozbawienia go swobody operacyjnej, rozbięcia określonych sił lub opóźnienia ich manewru oraz pozyskania pełnego obrazu przeciwnika. Operacje w głębi ugrupowania przeciwnika wywierają wpływ na operacje bezpośrednie. Dotyczy to zwłaszcza

tych szczebli dowodzenia, na których prowadzi się połączone operacje lądowe i powietrzne. **Operacje tyłowe** prowadzone są na obszarze własnych tyłów i służą ich ochronie oraz zapewnieniu swobody operacyjnej własnym wojskom. Jednym z zadań realizowanych podczas operacji tyłowych jest przeciwdziałanie głębokim operacjom przeciwnika.

Istotne miejsce w sztuce operacyjnej zajmuje **bitwa**. Jest to skoncentrowane w czasie i przestrzeni starcie sił głównych związków operacyjnych sojusznicznych państw ukierunkowane na osiągnięcie wspólnego celu operacyjnego. Od wyniku bitwy zależy dalszy przebieg operacji, co oznacza, że jej rozstrzygnięcie decydująco wpływa na losy operacji. Bitwę, podobnie jak operację, można różnie klasyfikować w zależności od przyjętego kryterium. I tak w zależności od celu można wyróżnić bitwę: *obronną, zaczepną, spotkaniową i graniczną*. Natomiast ze względu na *środowisko* w którym bitwa przebiega i zaangażowane do niej siły, bitwy będą się dzielić na: *lądowe, powietrzne i morskie*. Ponadto należy wyróżnić bitwy prowadzone *wspólnym wysiłkiem* kilku rodzajów sił zbrojnych, a więc *bitwa powietrzno-lądowa, powietrzno-morska, morsko-lądowa*.

Bitwa obronna, stanowi podstawową część operacji obronnej; jest skupionym w czasie i przestrzeni starciem sił głównych związków operacyjnych prowadzących operację obronną. Z kolei w operacji zaczepnej podstawową część składową stanowi *bitwa zaczepna*, która jest skupionym w czasie i przestrzeni starciem zbrojnym sił głównych związków operacyjnych w celu rozbicia zasadniczych sił przeciwnika i opanowania zajmowanego przez niego obszaru. Natomiast **bitwa spotkaniowa**, to starcie zbrojne sił głównych przeciwstawnych związków operacyjnych lub kilku związków taktycznych, które równocześnie w sposób zaczepny dążą do osiągnięcia celów określonych zadań sięgających poza rubież ich bezpośredniego starcia.

Do słownictwa operacyjnego należy wprowadzić takie pojęcia jak: obszar odpowiedzialności obronnej, obszar obrony, pas sił przesłaniania.

Obszar odpowiedzialności obronnej obejmuje obszar sił przesłaniania i obszar obrony, w którym mieści się również obszar tyłowy. Natomiast **obszar obrony** jest to obszar, w którym prowadzi się de-

cydującą walkę obronną. W związku z tym obszar ten powinien zapewnić warunki do prowadzenia walki, wykonywania manewru i prowadzenia ognia. Obszar ten ograniczony jest z przodu przednią linią obrony, a z pozostałych stron – liniami rozgraniczenia. Natomiast **pas sił przesłaniania** jest to wyznaczony do prowadzenia działań mających na celu rozpoznanie kierunku głównego uderzenia przeciwnika, ukierunkowania jego natarcia i opóźniania działań zaczepnych.

Także niewątpliwie wprowadzić należy do naszej sztuki operacyjnej cały szereg pojęć, które były stosowane w Polsce w okresie przedwojennym, a ich propagatorem był St. Mossor⁶⁹. Do tych pojęć należą takie, które nie zawsze mają swoje odpowiedniki w naszym słownictwie operacyjnym. Należy do nich bez wątpienia zaliczyć: **centrum/źródło siły i możliwości działania, bazę operacyjną, linie operacyjne, operacje po liniach wewnętrznych, operacje po liniach zewnętrznych i punkt kulminacyjny**. Pojęcia te zostały zdefiniowane w rozdziale 4.2.

⁶⁹ St. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986.

5. PROPOZYCJE ZMIAN W SZTUCE OPERACYJNEJ

Czynnikiem, który w decydujący sposób zmienił naszą sytuację polityczno-militarną, a tym samym wpłynął na zmianę założeń polskiej sztuki operacyjnej było przyjęcie Polski do Sojuszu NATO. Nastąpiła bowiem zmiana uwarunkowań geopolitycznego położenia naszego państwa, a co za tym idzie – zmiana zadań operacyjnych wojsk lądowych.

W latach dziewięćdziesiątych naszego stulecia zagrożenie wybuchem wojny o zasięgu światowym staje się coraz mniej prawdopodobne, aczkolwiek całkowicie wykluczyć takiego zjawiska nie można. Natomiast coraz powszechniejsze staje się zagrożenie wszelkimi kryzysami. Ich podłożem mogą być zarówno konflikty etniczne, religijne, jak i gospodarcze.

Istotne jednak jest to, że w ostatnich latach coraz większego znaczenia nabiera pojęcie kryzysu, które jest stanem pośrednim między stanem pokoju i wojny. Potwierdzeniem tej tezy jest „kryzys bałkański”, a w szczególności wydarzenia w Bośni i w Kosowie. Fakty te pozwalają wnioskować, że zagrożenia kryzysowe stanowią zagrożenia pierwszoplanowe.

Czym są w swej istocie zagrożenia kryzysowe? Otóż przyjmuje się, że zagrożenia kryzysowe są to niebezpieczne sytuacje np.: konflikty o podłożu polityczno-militarnym w bliższym lub dalszym otoczeniu państwa, które, choć nie stanowią zagrożenia bezpośrednią agresją, to swoimi skutkami pośrednimi mogą powodować różnorakie zakłócenia w jego funkcjonowaniu. Tymi skutkami pośrednimi mogą być np.: fale uchodźców, akcje terrorystyczne, przenikanie przestępczości zorganizowanej, skażenia, epidemie. Także niezwykle poważnym niebezpieczeństwem jest rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i środków do jej produkowania.

Powyższe rozważania wskazują na potrzebę rozwiązania głównego problemu odnoszącego się do identyfikacji zagrożeń i na tym tle

określenia możliwych zadań wojsk lądowych. Implikuje to potrzebę rozwiązania szeregu problemów szczegółowych, a mianowicie:

1) jakie są współczesne zagrożenia, a w związku z tym jakie będą zadania wojsk lądowych?

2) jaki charakter będzie miała współczesna operacja i jak należy ją dowodzić?

3) jak organizować wsparcie ogniowe i zabezpieczenie logistyczne w operacjach?

4) w czym wyrażać się będzie mobilność powietrzna w operacji?

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że jakkolwiek konflikt zbrojny na dużą skalę jest mało prawdopodobny, ale wcale to nie oznacza, że jest niemożliwy w dalszej perspektywie. Także istotne zagrożenia stanowić będą wszelkiego rodzaju sytuacje kryzysowe, zarówno o charakterze militarnym jak i niemilitarnym. W związku z tym w latach dziewięćdziesiątych zagrożenia najogólniej możemy podzielić na **wojenne i kryzysowe**. Wynika stąd, że mimo obecnego odprężenia militarnego nadal **głównym zadaniem wojsk lądowych** pozostanie zadanie związane z **bezpośrednią obroną terytorium kraju**. Należy jednak dostrzegać zmianę warunków realizacji tego zadania. Może bowiem ono być realizowane siłami narodowymi lub w strukturach sojusznicych NATO.

Oceniając ewentualne zagrożenia obszaru kraju konfliktem zbrojnym należy przyjąć, iż może być to konflikt na dużą skalę lub konflikt lokalny. W wypadku konfliktu na dużą skalę należy założyć, że potencjalny agresor może wykonać silne uderzenia powietrzno-lądowe. W tej sytuacji, uwzględniając koncepcję obronną sojuszu, w pierwszym etapie konfliktu niezbędne będzie podjęcie działań opóźniających (obronnych) przy użyciu tylko sił narodowych. W działaniach tych, co należy mocno podkreślić, niezwykle ważną rolę spełniać będą **siły obrony terytorialnej**. Siły te mogą spełniać funkcję obronną i funkcję związaną z zabezpieczeniem efektywnego użycia wojsk operacyjnych. Obronne ich użycie uczyni obronę terytorium kraju przestrzenną i zdecydowanie trwalszą. Będzie to miało szczególnie znaczenie zwłaszcza w pierwszym etapie ewentualnego konfliktu

zbrojnego, gdy nie będzie można liczyć na szybkie lądowe wsparcie sił sojuszniczych.

Ocenia się, że w perspektywie najbliższych lat wzrastać będzie zagrożenie lokalnymi konfliktami zbrojnymi, a przykładem potwierdzającym tę tezę są wydarzenia na Bałkanach. Natomiast przyczyny i charakter tych konfliktów mogą być różnorodne, przy czym istotne jest jednak to, że będą zwykle poprzedzone dość długim i zaostrzającym się kryzysem w sferze politycznej, społecznej lub ekonomicznej. Efektem finalnym tych napięć może być konflikt militarny.

W sytuacji gdy będzie miała miejsce agresja w skali lokalnej, wojska lądowe muszą być zdolne do organizowania i prowadzenia **operacji obronnych**, w których swój udział będą miały wojska operacyjne i siły obrony terytorialnej. W związku z tym dużą uwagę należy przywiązać do umiejętnego współdziałania wojsk lądowych z siłami obrony terytorialnej i siłami powietrznymi, zarówno w układzie narodowym jak i sojuszniczym. Nie można wykluczyć, w wyniku agresji może nastąpić czasowa utrata terytorium, co wskazuje na potrzebę wykonania **przeciwuderzeń** w celu odzyskania utraconego obszaru. Ponieważ działania wojsk lądowych w takich operacjach będą wymagały wsparcia ze strony sił powietrznych, a zatem działania będą miały charakter **operacji połączonych**. Trudno bowiem sobie wyobrazić autonomiczne działania wojsk lądowych w operacjach militarnych. Współczesne operacje militarne wymagają angażowania do ich realizacji wszystkich lub większości rodzajów sił zbrojnych. Są one realizowane na lądzie i w powietrzu, a w razie potrzeby – także na morzu. Powyższe sprawia, że operacje mają charakter działań powietrzno-lądowych, w szczególności w skali operacyjnej i strategicznej. Także należy sądzić, że zadania te będą realizowane w układzie koalicyjnym przy zaangażowaniu sił terytorialnych i operacyjnych wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Kolejnym istotnym zadaniem wojsk lądowych będzie ich udział w sojuszniczych (międzynarodowych) **operacjach militarnych poza terytorium kraju**. Uczestniczyć w nich będą wydzielone i przygotowane części sił wojsk operacyjnych. Wydzielone oddziały (związki taktyczne) wojsk operacyjnych będą wchodziły w skład sojuszniczych

sił reagowania, zachowując określony stopień gotowości. Z kolei uwzględniając szeroki zakres możliwych zadań w operacjach pokojowych do udziału w nich mogą być użyte również wybrane pododdziały specjalistyczne: inżynieryjne, przeciwchemiczne, logistyczne.

Doświadczenia ostatnich lat w Polsce i w Europie wskazują, że należy liczyć się ze znacznym wzrostem zagrożeń środowiska naturalnego. Oznacza to, zwiększenie zadań **związanych z ratownictwem i likwidacją skutków klęsk żywiołowych i katastrof**. W zadaniach tych będą również wykorzystywane wojska lądowe, a w pierwszej kolejności siły obrony terytorialnej.

Z powyższych rozważań wynika, że prognozując zadania sił zbrojnych należy uwzględnić przede wszystkim zadania o charakterze militarnym przewidywane na obszarze kraju i poza jego granicami. Ponadto należy dostrzegać dodatkowe, nowe zadania o charakterze militarnym i pokojowym w ramach operacji przywracających porządek i ratowniczych.

W aspekcie powyższych rozważań rysują się możliwe zadania operacyjne wojsk lądowych. Podstawą ich określenia powinna być gotowość do odparcia agresji:

- o ograniczonej skali, a więc w wypadku konfliktu lokalnego;
- w skali wojny.

W związku z tym możliwe są następujące zadania operacyjne wojsk lądowych:

- przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej w ograniczonym obszarze;
- prowadzenie operacji opóźniającej lub operacji obronnej samodzielnie na obszarze kraju do czasu użycia głównych sił sojuszu;
- udział w strategicznej operacji obronnej prowadzonej głównymi siłami Sojuszu, w tym wykonywanie przeciwuderzeń.

Należy także dostrzegać nowe zadanie jakim jest zabezpieczenie manewru głównych sił NATO. Część sił sojuszu będzie prawdopodobnie użyta obronnie do zatrzymania agresora na kierunku głównego uderzenia. Tym samym będzie stwarzać warunki wykonania przeciwuderzenia (przeciwnatarcia) strategicznego w celu odzyskania utraconego obszaru. Pozostaje jeszcze trzecie zadanie jakim jest wsparcie

bezpieczeństwa innych państw poprzez wydzielenie określonego kontyngentu wojsk operacyjnych do działań w ramach Sojuszu NATO.

Realizacja tego zadania, ale w okresie pokoju, wskazuje na potrzebę wydzielenia sił do utrzymania międzynarodowego pokoju i stabilności. Oznacza to, że powinniśmy posiadać określoną część wojsk operacyjnych, które mogą być użyte pod auspicjami ONZ lub NATO lub w ramach Sił Szybkiego Reagowania Unii Zachodnio Europejskiej, utworzonych pod koniec 1999 roku. Zadania te będą związane z realizacją całego zakresu operacji pokojowych. Mogą to być operacje mające na celu stabilizację pokoju lub wymuszenie albo przywrócenie w rejonie (obszarze) zagrożonym konfliktem zbrojnym.

Reasumując powyższe rozważania zasadne jest sformułowanie zasadniczych wniosków wskazujących kierunki zmian w sztuce operacyjnej w zakresie zadań operacyjnych:

- na obszarze kraju mogą być prowadzone samodzielne operacje w celu likwidacji konfliktu lokalnego;
- możliwe jest prowadzenie na obszarze kraju wspólnych operacji, w ramach sojuszu NATO, w wypadku agresji a skali wojny;
- należy przewidywać udział wydzielonych zgrupowań w operacjach poza granicami kraju w ramach sojuszu NATO;
- możliwy jest udział w operacjach (misjach) pokojowych;
- mogą być podejmowane działania w celu zapewnienia bezpieczeństwa przed zagrożeniem terroryzmem;
- udział w likwidacji klęsk żywiołowych, ekologicznych.

6. KIERUNKI ZMIAN W STRUKTURACH ORGANIZACYJNYCH WOJSK LĄDOWYCH

Przewidywane zadania wojsk lądowych, a więc prowadzenie operacji (walk) obronnych, jak i zaczepnych, stanowi przesłankę ich struktur organizacyjnych. Struktury te powinny zapewnić związkom operacyjnym i taktycznym zdolność do prowadzenia obrony, jak i wykonywania zwrotów zaczepnych. Taki charakter działań będzie cechą charakterystyczną na wszystkich szczeblach dowodzenia.

Należy liczyć się, szczególnie w początkowej fazie agresji, że przeciwnikowi z uwagi na uzyskane zaskoczenie, uda się odciąć i okrążyć część pododdziałów i oddziałów. Będą one zmuszone do prowadzenia walki samodzielnie, angażując część sił przeciwnika, kanalizując ruch jego wojsk itp. A zatem, aby mogły podołać tym zadaniom powinny być do tego odpowiednio przygotowane, ale jednocześnie należy je zaopatrywać w sprzęt i środki materiałowe. Na ogół jedyną drogą dotarcia do okrążonych wojsk będzie transport powietrzny, który jak wykazały doświadczenia w Wietnamie i w Czeczenii, okazał się bardzo przydatny. Powyższe zadania wskazują więc na potrzebę posiadania przez związek operacyjny wojsk lądowych, śmigłowców wielozadaniowych, zdolnych zarówno do walki z czołgami i bojowymi wozami przeciwnika, ale także do realizacji zadań przerzutu powietrznego.

Analiza możliwych zagrożeń i sposobu prowadzenia agresji wskazuje na wzrastającą rolę wymiaru powietrznego. Należy sądzić, że wymiar powietrzny, jakkolwiek sam nie prowadzi bezpośrednio do osiągnięcia celu agresji, to jednak tworzy dogodne warunki jego osiągnięcia przez wojska lądowe. Oznacza to, że nasze wojska lądowe będą zagrożone nie tylko uderzeniami lotnictwa wspierającymi nacierające zgrupowania pancerno-zmechanizowane. W ich interesie będą szeroko stosowane desanty taktyczne. Będą one realizowały zadania związane z uchwyceniem ważnych obiektów terenowych, węzłów drogowych uniemożliwiając tym manewr naszych wojsk i terminowe wyjście ich

na rubież obronne. W związku z tym ważnym zadaniem wojsk lądowych staje się walka z desantami powietrznymi przeciwnika. W tym względzie możliwe są dwa rozwiązania. Pierwsze – polegające na użyciu do walki z desantami sił obrony terytorialnej, co pozwoliłoby na użycie wojsk operacyjnych przeciwko głównym zgrupowaniom przeciwnika. Rozwiązanie drugie – to zaangażowanie do tego zadania sił obrony terytorialnej oraz części sił wojsk operacyjnych będących w rejonie desantu. Ważnym środkiem walki z desantami przeciwnika mogą stać się śmigłowce, niszcząc desant w czasie lądowania lub po wylądowaniu.

W podsumowaniu można sformułować zasadnicze wnioski, określające kierunki zmian w zakresie struktur organizacyjnych wojsk lądowych:

- zdolność do prowadzenia samodzielnych działań zgrupowaniami taktycznymi i operacyjnymi na obszarze kraju;
- kompatybilność ze strukturami NATO w celu prowadzenia działań na obszarze kraju i poza nim;
- zdolność do natychmiastowego odparcia agresji na obszarze kraju;
- możliwość szybkiego wydzielenia sił do udziału; poza granicami kraju w operacjach: militarnych i pokojowych;
- samodzielność bojowa i logistyczna związków taktycznych i operacyjnych.

ZAKOŃCZENIE

Dokonujące się zmiany geopolitycznego położenia Polski, coraz mniejsze prawdopodobieństwo wybuchu konfliktu wojennego w skali globalnej, a także uwarunkowania wewnętrzne kraju, a przede wszystkim członkostwo Polski w Sojuszu NATO, są tymi czynnikami, które nieustannie wpływają na kształtowanie się poglądów dotyczących działań operacyjnych. Z tych właśnie względów problematyka działań operacyjnych wymaga ciągłych badań i weryfikowania istniejących rozwiązań.

W związku z wstąpieniem Polski do NATO nastąpiła zasadnicza zmiana zadań operacyjnych wojsk, a także dotychczasowych poglądów i pojęć operacyjnych. Zmieniły się bowiem w istotny sposób uwarunkowania położenia geopolitycznego Polski, a zatem i warunki obronności, wskazujące na prowadzenie działań w układzie sojuszniczym.

Analiza i ocena różnorodnych uwarunkowań, w tym obecność Polski w Sojuszu NATO pozwala wnioskować, że Siły Zbrojne RP, a w tym wojska lądowe będą realizować dwie grupy zadań:

- zadania o charakterze militarnym;
- zadania o charakterze niemilitarnym.

Większość tych zadań będzie realizowana na obszarze kraju, jednakże niektóre z nich takie jak na przykład w ramach misji pokojowych czy zobowiązań sojuszniczych, będą realizowane poza granicami. Oznacza to, że określona część wojsk lądowych powinna posiadać zdolność do działania poza granicami kraju i stąd należy wypracować teorię działania tych sił w ramach struktur międzynarodowych. Będzie to udział w operacjach pokojowych, jak i w ramach likwidowania sytuacji kryzysowych, zarówno poza granicami kraju, jak i na naszym terytorium. Niewątpliwie jednak zadaniem pierwszoplanowym sił zbrojnych pozostanie przygotowanie się do odparcia agresji zbrojnej na nasz kraj lub inne państwa w ramach Sojuszu NATO.

Istotny wniosek dotyczy możliwego charakteru operacji w wyniku zmiany uwarunkowań sytuacji geopolitycznej Polski oraz wzrostu

możliwości rażenia środków walki. W związku z tym należy przewidywać, że przyszłe operacje zarówno na obszarze kraju, jak i poza jego granicami, będą prowadzone przez samodzielne zgrupowania operacyjne, dysponujące dużą siłą ognia, manewrowością i możliwością działań w wymiarze powietrzno-lądowym. Zgrupowania te powinny cechować się zdolnością do szybkiego przechodzenia od operacji militarnych do pokojowych i na odwrót. Poza realizacją zadań o charakterze militarnym wojska operacyjne powinny być przygotowane do wykonywania innych zadań, w tym zadań związanych z likwidacją skutków klęsk żywiołowych, ekologicznych i innych.

Prezentowane w niniejszej pracy treści są odzwierciedleniem kilkuletnich badań problematyki działań operacyjnych wojsk lądowych. Przedstawione rozważania mogą stanowić punkt wyjścia do prowadzenia dalszych badań. Należy bowiem podkreślić, że problematyka stanowiąca treść niniejszego studium jest wielce złożona; uwarunkowana jest szeregiem różnorodnych czynników wynikających zarówno ze sfery politycznej, społeczno-gospodarczej jak i uwarunkowań historycznych. W tym rozumieniu, autor wyraża przekonanie, iż niniejsza praca może okazać się przydatna. Ukazuje bowiem „bilans” bieżących dokonań badawczych, pozwala określić miejsce w którym aktualnie się znajdujemy w problematyce badań nad działaniami operacyjnymi.

W podsumowaniu warto podkreślić także i to, że zakres prezentowanych zmian mających na celu dostosowanie założeń polskiej sztuki wojennej, w tym operacyjnej do ustaleń funkcjonujących w innych państwach NATO, został w dużej mierze zrealizowany. Wyrazem tych zmian była pierwsza edycja Regulaminu Działania Wojsk Lądowych, opracowana przez pracowników naukowych Akademii Obrony Narodowej na przełomie 1998/1999 roku. Projekt ten stanowił z kolei podstawę dalszych konsultacji i prac merytorycznych prowadzonych między innymi przez Dowództwo Wojsk Lądowych, Okręgi Wojskowe i Szefostwa Rodzajów Wojsk. Efektem tych prac była nowa wersja Regulaminu działań wojsk lądowych wydana w 1999 roku, a stanowiąca podstawę pracy dowódczo-sztabowej w wojskach lądowych. Tym samym został osiągnięty niezbędny poziom integracji naszych sił zbrojnych z armiami państw NATO.

BIBLIOGRAFIA

1. Arciszewski S., *Sztuka dowodzenia na Zachodzie*, Warszawa 1934.
2. Balcerowicz B., *Wprowadzenie do studiowania strategii*, AON, Warszawa 1996.
3. Balcerowicz B., *Wybrane problemy obronności państwa*, materiał studyjny, AON, Warszawa 1997.
4. Beaufre A., *Strategia działania*, Warszawa 1971.
5. Beaufre A., *Wstęp do strategii*, Warszawa 1963.
6. Chocha B., *Rozważania o sztuce operacyjnej*, Warszawa 1984.
7. Clausewitz C., *O wojnie*, Warszawa 1995.
8. Dęga Cz., *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020 roku*, Warszawa 1995.
9. *Doktryna taktyczna sił lądowych – ATP-35 (B)*, trzeci projekt wstępny, Warszawa 1997.
10. Feret S., *Polska sztuka wojenna 1918-1939*, Warszawa 1975.
11. Herman H., *Geneza sztuki operacyjnej*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 1992.
12. Herman H., *Operacja w sztuce wojennej*, AON, Warszawa 1992.
13. Herman H. (red.), *Teoria sztuki wojennej „SIGMA”*, t. 3, *Rzecz o teorii i praktyki sztuki wojennej do 1990 roku*, cz. 1, AON, Warszawa 1996.
14. Knetki J., *Operacje połączone*, AON, Warszawa 1997.
15. Koziej S., Pawłowski J., Kordas R., *Działania operacyjne wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1992.
16. Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993.
17. Kuczmański Z., *Istota i ewolucja sztuki wojennej*, AON, Warszawa 1997.
18. Madejski A., *Nauka wojenna*, Warszawa 1981.
19. Mossor S., *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986.

20. Nożko K., *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, Warszawa 1973.
21. Nożko K., *Problemy i zasady sztuki operacyjnej – działań operacyjnych w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 1994.
22. Nożko K., *Problemy strategii wojennej w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 1991.
23. Nożko K., *Sztuka operacyjna w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 1991.
24. Nożko K., *Właściwości obrony manewrowej w polskim systemie obronnym*, AON, Warszawa 1997.
25. Pawłowski J., Marczak J., *O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku*, Warszawa 1995.
26. Pawłowski J., *Przeciwnatarcie*, AON, Warszawa 1992.
27. *Podstawowe kategorie sztuki wojennej*, praca naukowo-badawcza, AON, Warszawa 1996.
28. Sawkin W., *Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki*, Warszawa 1974.
29. Siemionom W., *Radziecka sztuka operacyjna*, Warszawa 1962.
30. Sikorski W., *Przyszła wojna*, Warszawa 1984.
31. Skibiński F., *Rozważania o sztuce wojennej*, WIH, Warszawa 1991.
32. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1996.
33. Sokołowski W., *Strategia wojenna*, Warszawa 1964.
34. Szulc B. (red.), *Rozwój teorii i praktyki sztuki wojennej do 1990 roku*, AON, Warszawa 1996.
35. Szulc B. (red.), *Przemiany w teorii sztuki wojennej lat dziewięćdziesiątych*, AON, Warszawa 1997.
36. Ścibiorek Z., Kaczmarek W., *Przyszła wojna – jaka?* Warszawa 1995.
37. Ścibiorek Z., *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993.
38. Toffler A. i H., *Trzecia fala*, Warszawa 1997.
39. Toffler A. i H., *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.

40. Tomaszewski A., Zieliński J., *Wojska lądowe w systemie obronnym kraju*, cz. I, AON, Warszawa 1996.
41. Wiatr M., *Działania operacyjne – wybrane artykuły z wojskowych czasopism zagranicznych*, AON, Warszawa 1995.
42. Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, w: *Myśl Wojskowa* nr 3, 1997.
43. Wiatr M. (red.), *Teoria sztuki operacyjnej „OPERACJA”*, t. 1, *Teoretyczne podstawy działań operacyjnych w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych*, AON, Warszawa 1998.
44. Wróblewski R., *Wprowadzenie do strategii wojskowej*, Warszawa 1998.
45. Wyszczelski L., *Polska myśl wojskowa 1914-1939*, Warszawa 1978.
46. *Zadania i organizacja Sił Zbrojnych RP wobec przemian w polityce europejskiej*, Warszawa 1990.
47. Zieliński J., *O sztuce operacyjnej*, AON, Warszawa 1994.
48. Zieliński J., *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych RP*, Toruń 1998.
49. Zieliński J., *Polska sztuka operacyjna*, AON, Warszawa 1994.
50. Zieliński J., *Przeciwuderzenie*, AON, Warszawa 1996.
51. Zieliński J., *Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej*, AON, Warszawa 1995.
52. Zieliński J., *Teoretyczne podstawy walki zbrojnej*, AON, Warszawa 1995.

